Nr. 214 (z dod. por.). Dnia 5 sierpnia. Sobota. Dnia 24 lipca (5 sierpnia) 1893 r.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, zwyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym.

**W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie**: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

**Zagranicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA

**Reklamy** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

**Nekrologja**: za wiersz 15 kop.

**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

**Małe** ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

**Nadesłane** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.***
***W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.***

— Jutrzejsza uroczystość Przemienienia Pańskiego obchodzona będzie całodziennem nabożeństwem odpustowem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami na sumie i nieszporach oraz procesjami w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), śś. Piotra i Pawła na Koszykach, Wszystkich Świętych, Panny Marji na Nowem Mieście i N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze.

W wyż wymienionych świątyniach i innych odprawiane będę, zakupywane corocznie na tę uroczystość wotywy pracowników warsztatów kolejowych oraz różnych większych zakładów fabrycznych, górniczych itp.

— Urzędnicy i oficjaliści drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, dorocznym zwyczajem zakupili mszę św., która się odbędzie w dniu jutrzejszym, w kościele śś. Piotra i Pawła, o godzinie 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie wotywa na intencję pątników, wyruszających do Częstochowy na odpust Wniebowzięcia N. Panny Marji; po skończeniu wotywy nastąpi przemówienie i błogosławieństwo na drogę.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim) jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Jednocześnie z wieścią o „zupełnym podbiciu Sjamu", Paryż otrzymał wiadomość zgoła nieprzewidzianą. Oto z powodu sprawy sjamskiej miały zajść tak poważne nieporozumienia w łonie ministerjum, iż minister spraw zagranicznych, Develle, i podsekretarz stanu do spraw kolonjalnych, Delcasse, mieli podać się do dymisji. Wieść ta w samej rzeczy może być nazwana niespodziewaną, boć ostatecznie zakończenie sprawy sjamskiej było poważnem zwycięstwem polityki francuskiej, a więc zwycięztwem pp. Devella i Delcasse; nie słuszną zaś jest chyba, aby zwycięzcy nie wynagrodzeni odchodzili od władzy tuż po odniesionem zwycięztwie. Pospieszyła też co rychlej *Ajencja* Havasa z zaprzeczeniem pogłoski. Pomimo to *vox populi*, uparty zazwyczaj, gdy do uporu ma pewne dane, twierdzi wciąż dalej, iż nieporozumienia były w samej rzeczy, jednakże nie między członkami ministerjum, ale pomiędzy pp. Devellem a Delcassem, z których pierwszy skłaniał się do uwzględnienia oświadczeń Anglji, ostatni zaś żądał postawienia kwestji na ostrzu noża i ogłoszenia protektoratu nad Sjamem. Wyniki ostateczne stwierdzają, iż rozcięto rzecz krakowskim targiem: stało się potrosze według woli p. Devella, potrosze p. Delcasse'a, bo oświadczeń Anglji nie uwzględniono, ale i protektoratu nad Sjamem nie rozciągnięto. Bezwarunkowe przyjęcie francuskiego ultimatum pozbawiło spór ministrów racji bytu, pomimo to na ostatniem, decydującem o sprawie sjamskiej posiedzeniu ministrów, zatarg dość głośnem odbił się echem. Ogół jednak ministrów oddał pierwszeństwo roztropności i taktowi ministra spraw zagranicznych.

Z polemicznej wojny podjazdowej, wszczętej przez prasę angielską przeciwko Francji, tuż po przyjęciu przez Sjam ultimatum francuskiego, niezwykle ostrym tonem odznaczają się artykuły *Observera*. Jest to gazeta, dobrze widziana w kołach zachowawczych, a ztąd po za głównym redaktorem pisma opinja publiczna dopatruje się zwykle któregoś z członków b. ministerjum angielskiego. „Dyplomacja francuska — pisze dziennik cytowany — odniosła zwycięztwo, jakkolwiek zarzucić by można, iż zwycięztwo to zbyt silnie a obcesowo było popierane przez otwarte wyloty kanonierek. Ponieważ zaś ani Anglja, ani żadne zresztą z państw europejskich nie uważało za stosowne wydobyć oręża za sprawę sjamską, przeto, rzecz prosta, wszelki opór ze strony Sjamu byłby wierutnym nonsensem. Pełnia jednak zwycięztwa nie zaćmiewa prawdy istotnej, jaka tkwi na dnie wypadków sjamskich. Postępowanie rządu francuskiego w zatargu z Bangkokiem było apodyktyczne, niesumienne i niesprawiedliwe." Tak szorstkiego słowa nie zdarzyło nam się dotychczas spotkać w ocenach zwycięztwa francuskiego przez prasę angielską.

*Do Pol. Corr.*, stojącej w blizkich stosunkach z wiedeńskiemi kołami urzędowemi, piszą z Rzymu, iż zapowiedziany wyjazd księcia Neapolu do Urville, pod Metzem, na manewry niemieckie w Alzacji i Lotaryngji, oraz również zapowiedziany przyjazd księcia Henryka pruskiego na ćwiczenia floty włoskiej, bardzo dodatnie sprawił wrażenie w urzędowych kołach włoskich, które w wizytach dwóch członków rodzin panujących widzą rękojmię dalszego zbliżania się dworów, a więc i ludów. Książę Neapolu brać ma udział we wszystkich manewrach pod Metzem, począwszy od d. 5—12-go września. Jeżeli będzie przyjęty przez ludność alzacką tak, jak ongi król Humbert w powrocie z Berlina, nie zapisze sobie chyba młody książę zbyt przyjemnych wspomnień do swego pamiętnika z podróży.

Świeżo ukończone w Dubrowniku uroczystości na cześć poety południowej Słowiańszczyzny, Gundulicza, nie przeszły bez pozostawienia po sobie pewnych śladów politycznych. Jak zapewniają gazety dalmackie *Narod* i *Narodni list*, wyrazem tych wpływów mają być dążenia do pogodzenia dalmatczyków z kroatami. O ile zgoda będzie trwałą, przesądzać w danej chwili niepodobna. To pewna, iż obecnie program zjednoczonej opozycji chorwackiej (Starcewicz-Strossmayer) przyjmowany bywa kolejno przez wszystkie frakcje ludowej partji dalmackiej.

*J. R.*

## Echa letnie.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*).

*Szczawnica*, d. 27-go lipca.

Poprzedni korespondenci wasi tyle już i tak dokładnie wypisali o Szczawnicy, iż następcom pozostało już tylko rejestrowanie faktów bieżących.

Zaznaczę tedy, że lista gości w sezonie tegoro-

15)

# FELKA.

## NOWELA.

(Dalszy ciąg.)

Potem pani Skrodzka zawołała mię do drugiego pokoju i prosiła, żebym po wędlinę do rzeźnika poszła, bo Antosia musi samowar nastawiać. Zaraz się ubrałam i wyszłam nieznacznie z Jaśkiem, bo on bardzo lubi wszędzie ze mną chodzić, że mu zawsze coś kupię. Pieniędzy mi nie dała, niby że akurat nie miała drobnych. Ale to jeszcze lepiej: mogłam przynajmniej coś więcej kupić. Wreszcie, przecież to był mój gość, to ja powinnam starać się czem go przyjąć. Poszłam umyślnie trochę dalej, na Senatorską, bo tam wszystko świeższe i lepsze. Kupiłam funt rozmaitości, placka za 25 kop. i dwa cukierki dla Jaśka. Tylko coś około 60 kop. wydałam. Jasiek aż mnie w rękę pocałował, taki był uradowany.

Jakeśmy wrócili, musiałam się nakryciem do stołu zająć, bo Romana tak się zagadała, że ani jej oderwać można było. Ogromnie mię ucieszyło, że on jej się tak podobał. Widzi mama, on się wszystkim a wszystkim tak podoba. Pani Skrodzka zaraz mu pokazała te gazety, gdzie były Romany rzeczy wydrukowane, ale nie byłam przy tem i nie wiem, co mówił. Musiał się bardzo zdziwić. Pana Skrodzkiego nie było, bo miał dyżur, ale to nic nie szkodzi. Już jak sama pani Skrodzka była taka serdeczna, to i on będzie także.

Dopiero po herbacie, jakem posprzątała ze stołu, mogłam swobodniej w salonie siedzieć. Nic im nie przeszkadzałam w rozmowie, bo mi właśnie o to chodziło, żeby się jaknajwięcej ze wszystkimi poznał i podobał.

W końcu Romana usiadła do fortepianu, a pani Skrodzka opowiadała mu o tym domu w Kaliszu. Już widać wszyscy płacą teraz komorne regularnie, bo mówiła, że ma bardzo dużo z niego dochodu.

Na pożegnanie wszyscyśmy wyszli aż do przedpokoju i pani Skrodzka tak go serdecznie zapraszała, żeby do nas przychodził, że ażem ją potem w obiedwie ręce pocałowała. Swoją drogą ona jest bardzo dobra dla mnie, mamo. Właśnie wtedy najwięcej się o tem przekonałam. A Romanie obiecał jakąś powieść do czytania przynieść. Muszę i ja ją przeczytać; żebym tylko czas miała. Antosi dał całą złotówkę za to tylko, że mu na schodach poświeciła. Już on to się potrafi wszędzie dobrze znaleźć. Jej się także ogromnie podobał.

Romana musi mi trochę zazdrościć, już ja to widzę. Kiedym się zaraz potem spytała o niego, ruszyła tylko ramionami (ona okropnie temi ramionami rusza) i powiedziała: „taki sobie, nic szczególnego; nigdybym za niego nie poszła". Ja jej chciałam odpowiedzieć, że on przecież niby do mnie, nie do niej, ale dałam spokój, bo mogłaby się obrazić.

Teraz nie wiem, kiedy znów przyjdzie. Może jutro, bo to niedziela. Strasznie się boję, żeby do kościoła po mnie nie przyszedł, bom mu nic nie mówiła, że mi mama zakazała. Ale pójdę z Romaną, a jak z nią, to pewnie mama pozwoli i jemu? prawda, mamo? Przecież to zupełnie co innego. Niech mi to mama napisze, żebym dobrze wiedziała, jak zrobić. Jutro już trudno: jak przyjdzie, musimy razem wracać do domu (ale i z Romaną), bo jak mama nic o tem nie pisała, to zupełnie nie wiem, jak mam sobie poradzić. Dobrze mamo? Mama mi napisze, a ja dopiero wtedy albo tak, albo tak zrobię. Bo jak z Romaną. to przecież nic a nic nie powinno mamie szkodzić. A ja się już zawsze będę mamy we wszystkie słuchała.

Robotę mam teraz, ale nie wiele. Wszystkiego jedna suknia i to bez dodatków. Ta reszta z pensji już poszła i sama nie wiem na co. Głowa mi pęka, jak sobie pomyślę, zkądby tu wziąć na nową suknię, bo przecież na wiosną wszyscy sobie coś nowego sprawiają. Niech mi mama zaraz odpisze, bo będę ciągle jeszcze niespokojna. I o tym kościele także niech mi mama zaraz napisze, bo ja nie wiem, jak zrobić, a potem znówby co źle było.

Całuję mamę bardzo serdecznie

*Felka.*

*12-go marca.*

Najdroższa mamo!

Materjał i konfitury dzisiaj odebrałam z poczty. Ogromnie byłam zaciekawiona, co też mi mama znowu przysyła i zaraz na poczcie odprółam trochę paczkę, bo już nie mogłam dłużej wytrzymać. Jaka mama dla mnie dobra! Już mama to mnie chyba jeszcze więcej kocha, niż ja mamę. Żeby mnie kto zabił, nigdybym się tego nie spodziewała. Ja nawet jeszcze się trochę bałam, czy mnie mama za co nie wykrzyczy, chociażem tu, doprawdy, nic już złego nie zrobiła, a tu mi mama jeszcze swój materjał przysyła. Żeby to nie było na poczcie, tobym się z pewnością strasznie rozpłakała. Przecież tamta czarna już się mamie podarła i z mody wyszła; jakże mama będzie teraz chodziła? Już sami państwo to widzieli, kiedy mamie dali ten materjał na gwiazdkę. Z początku zupełnie nie chciałam przyjąć i byłabym w sekrecie suknię zrobiła i na święta dla mamy posłała na wieś, ale mi pani Skrodzka powiedziała, że to za jasny materjał dla takiej, jak mama, osoby, i że mama przecież ciągle jeszcze w żałobie chodzi. Romana tak samo mówiła. Mnie też ogromnie suknia teraz potrzebna, mamo. Tylko dlatego się zdecydowałam.

cznym dosięga już 18-ej setki i że w r. b. wyniesie o 200 osób więcej, niż w poprzednim, że dzięki zabiegom obecnego dzierżawcy zakładu, p. Wiśniewskiego, prawdziwego „ulubieńca” ogółu gości, wkrótce ma być wprowadzona taksa dla powozów i wózków ze Starego Sącza, że otrzymaliśmy już obficie zaopatrzoną czytelnię i t. d.

Na zabawach i rozrywkach — które w przeważnej części zawdzięczamy inicjatywie p. Wiśniewskiego — nie zbywa nam wcale. Oto ich wykaz:

d. 30-go b. m. koncert Barcewicza,

d. 1-go sierpnia przedstawienie amatorskie i wieczorek artystyczny,

d. 3-go p. m. loterja fantowa na rzecz wykończenia kościoła parafjalnego i na służebniczki do obsługi ciężko chorych,

d. 6-go p. m. wielki bal na straż ogniową.

Nadto, w sobotę, d. 29-go, wielka wycieczka do Czerwonego klasztoru ze wspólnym tamże obiadem i powrót na łodziach. Wieczorem tegoż dnia puszczone będą ognie sztuczne na Briarce śród kwartetu na trąbkach i capstrzyku orkiestry.

Do faktów zaś, już dokonanych, zaliczam utworzenie w d. 26-ym b. m. oddziału Towarzystwa tatrzańskiego, jako filji pienińskiej, której dzierżawca zakładu szczawnickiego zjednał już 52 członków.

*Z.*

# Dwie wystawy w Brukselli.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

*Bruksella*, d. 31-go lipca.

Oprócz wystawy międzynarodowej w Antwerpji w r. p., przygotowują inne dwie w stolicy Belgji.

Pierwsza z nich, także internacjonalna, poświęcona będzie produktom spożywczym (*produits alimentaires*) i otwarta zostanie staraniem Izby spożywczej tutejszej Unji syndykalnej w grudniu r. b. Spodziewać się można wielkiego powodzenia tych okazów, poświęconych bogowi-żołądkowi, którego belgijczycy są gorliwymi adeptami.

*„Le Ventre de Bruxelles”*, również jak *„le Ventre de Paris”*, którego Zola został historjografem, jest organizmem wytwornie skomplikowanym, na którego cześć jego zwolennicy zamierzają wznieść świątynię międzynarodową. Nabożeństwo gastronomiczne, które liczni kapłani trawienia odprawiać w niej będą, urozmaicone będzie wszelkiego rodzaju atrakcjami, koncertami, świętami itp. Można więc liczyć na znaczną liczbę wystawców wszystkich krajów i na zawiązanie nowych między niemi stosunków: ta ostatnia kwestja ma swoją wagę w dzisiejszej epoce stagnacji w interesach.

Druga wystawa międzynarodowa odbędzie się w roku 1895-ym.

Gdy myśl jej przez młodego deputowanego brukselskiego, Lemonnier'a, rzucona została, nie znalazła odrazu ogólnego poklasku. Antwerpja, która wiecznie rywalizuje z Bruksellą, ma swoją wystawę w r. p. Intrygowała więc z początku przeciwko swojej rywalce, która naturalnie więcej ma tuzów w swojej grze, jako stolica. Ale wytrwałość organizatorów i wspaniałomyślność finansistów tutejszych zwyciężyła, a oryginalność programu, różniącego się od zwykłych wystaw, które tylko wystawiają uczestniczących na niepotrzebne wydatki bez żadnych praktycznych dla nich korzyści, ostatecznie zapewnia wielkie powodzenie temu turniejowi przemysłowemu z r. 1895-go.

Zamiast bazaru wszelkiego rodzaju okazów, wystawa brukselska wybrała trzy specjalne gałęzie pracy ludzkiej, które stanowią poniekąd znamię końca bieżącego stulecia, a koncentrują wielką ilość subdywizyj: hygjenę, trakcję elektryczną i ekonomję.

Ta trójca jest wyrazem tego, co zwykliśmy nazywać postępem współczesnym i ekonomicznym.

Ludzie praktyczni, administratorowie, jak również uczeni, filozofowie, prawodawcy, znajdą tu syntezę metodyczną tego, co świat współczesny zdziałał na tych trzech polach od dwudziestu lat ostatnich; bogate źródło do studjów, do reform, do użytecznych ulepszeń.

Wiadomo wszystkim, że pod względem hygjeny Belgja pierwsze miejsce zajmuje na świecie, a zdrowotność u niej przoduje wszelkim innym państwom. Co się tyczy elektrotechniki, Belgja była pierwsza, która otworzyła specjalny instytut, poświęcony tej najmłodszej gałęzi wiedzy, w Liège i w Gandawie. Ona to wydała sławnego Van Rysselberga, którego wynalazek, dotyczący transmisji prądów telegraficznych i telefonicznych jednocześnie i na jednym i tym samym drucie, przyczynił się przeważnie do rozwoju elektryczności. Wynalazki na polu elektrotechniki są na porządku dziennym i prawie corocznie odnawiają postać tej nauki, która zawładnie światem.

Niema wątpliwości, że i dział ekonomiczny przyciągnie wielką liczbę adherentów, tem bardziej, że pod jego chorągiew zgromadzić można inne gałęzie wiedzy, myśli i przemysłu.

*Agricola.*

# Wiadomości bieżące.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż utworzona przy ministerjum finansów specjalna komisja, zostająca pod prezydencją samego p. ministra, złożona z dyrektorów departamentów: W. I. Kowalewskiego i S. W. Markowa, radzcy prawnego ministerjum N. I. Belustina oraz kilku zarządzających izbami skarbowemi i podatkami akcyzowemi, uznała, że istniejący sposób ściągania kar za wykroczenia przeciw przepisom stemplowym i akcyzowym nie odpowiada swojemu celowi i że powinien być zreformowany gruntownie. Zasady reformy opracowane będą po ukończeniu projektu ustawy stemplowej.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* donosi, że postanowienia komisji w przedmiocie ubezpieczeń na życie z doliczaniem zysków nie weszły w wykonanie, co objaśnia się tem, iż amerykańskie Towarzystwa ubezpieczeń, uprawiające ten rodzaj asekuracji, nie były ostatecznie przygotowane, z powodu braku czasu, do odpowiedzenia na zarzuty, uczynione im w memorjale p. Maleszewskiego. Towarzystwa te wystąpiły natomiast z propozycją wysłania na ich koszt delegatów rządowych do Ameryki, w celu zbadania na miejscu zasad tej operacji. Komisja nie zgodziła się także na opinję p. Maleszewskiego, poczytującego ten system ubezpieczenia za niemoralny i uznała go za zgodny z ogólnemi podstawami ubezpieczeń życiowych.

= W dzisiejszym rozkazie dziennym p. oberpolicmajster m. Warszawy, jenerał-major Klejgels, ogłasza, co następuje: „W uzupełnieniu rozporządzenia mojego, zawartego w rozkazie do policji z d. 21-go lutego r. b. za nr. 52 punkt 1-y i zgodnie z punktem IV-ym okólnika mojego z d. 27-go czerwca r. z. za nr. 74828, polecam ponownie organom policji, aby utrzymujący hotele, pokoje umeblowane i domy zajezdne donosili mi niezwłocznie za pośrednictwem urzędu lekarskiego o wszystkich osobach, przybywających do Warszawy z miejscowości, dotkniętych epidemją cholery, według formy ogłoszonej w rozkazie nr. 191 z r. 1892-go. W celu zaś ułatwienia, o ile możności najdokładniejszego wykonania zawartych w powołanym okólniku rozporządzeń i w celu ustanowienia, prawidłowej kontroli przyjezdnych, poleciłem, aby od daty dzisiejszej w *Gaz. polic.* codziennie pomieszczane były z *Praw. wiestn.* wiadomości o miejscowościach, gdzie panuje epidemja cholery. Podając o tem do wiadomości policji, wymagam stanowczo, aby komisarze cyrkułowi czuwali surowo i nieodstępnie nad spełnianiem powyższego okólnikowego rozporządzenia.”

= W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „Wczoraj pociągiem wieczornym kolei terespolskiej przybyła do Warszawy Cyrla Żerchowka, żydówka, która zachorowała w drodze, jadąc wraz z rodziną z gubernji podolskiej do Ameryki. Chorą zatrzymano na stacji i karetą miejską do przewozu chorych na choroby zaraźliwe odesłano do szpitala zapasowego, gdzie po ścisłem obejrzeniu klinicznem i mikroskopijnem zbadaniu wydzielin, wypadek uznano jako bardzo podejrzany i istnieje zupełna zasada do przypuszczania wypadku cholery azjatyckiej. Nad krewnymi chorej i osobami, które jej towarzyszyły, ustanowiono należyty dozór lekarski.

= Od p. oberpolicmajstra m. Warszawy, otrzymaliśmy następującą odezwę: „W ostatnich czasach wydarzały się wypadki wyzysku ze strony fikcyjnych producentów, którzy za pośrednictwem ogłoszeń poszukiwali kasjerów, ajentów a nawet służby z kaucjami, przez co osoby, szukające pracy, zostawały pozbawione ostatnich środków do życia. Z tego powodu kancelarja p. oberpolicmajstra zawiadamia redakcje pism, iż na przyszłość podobnego rodzaju ogłoszenia nie mogą być przyjmowane bez oddzielnego za każdym razem poświadczenia tych ogłoszeń przez cenzurę policyjną, a to na zasadzie ścisłego sprawdzania stanu majątkowego osób, podających tego rodzaju ogłoszenia.”

= Z powodu gruntownej naprawy szosy krakowskiej na 8-ej wiorście za rogatkami jerozolimskiemi przejazd między Warszawą a Sękocinem został skierowany po tymczasowej drodze od karczmy w Rakowcu przez wsie: Zbacz i Okęcie.

= Z rozpoczęciem prawidłowego ruchu na kolei nadwiślańskiej, na Narwi zaprowadzona ma być stała komunikacja statkami parowemi pomiędzy Łomżą a Ostrołęką.

= Wobec kończącej się pory oprzędów liszek jedwabniczych, warszawskie Towarzystwo jedwabnicze objaśnia, że nabywać będzie kokony w biurze Towarzystwa (Nowy-Świat 41) bezwarunkowo nie wcześniej, jak po d. 15-ym września r. b., z zastosowaniem się do cen, jakie wówczas praktykowane będą.

= Referentem kancelarji dyrektora kolei nadwiślańskiej został zamianowany dotychczasowy urzędnik wydziału ruchu, p. Antoni Majewski, na miejsce p. Kotwickiego, który objął zwierzchnictwo nad nową kasą zaliczkowo-wkładową.

= Do grona adwokatów przysięgłych decyzją ogólnego zebrania wydziałów sądu okręgowego zaliczony został dotychczasowy pomocnik adwokata przysięgłego p. Jan Mrozowski.

= Wczoraj przyjechali: gubernator siedlecki t. r. Subbotkin z Siedlec, wicegubernator łomżyński rz. r. st. Łabudziński z Łomży, wicegubernator radomski rz. radz. stanu baron v. Bukshewden oraz towarzysz głównego prokuratora wojennego sądu marynarskiego rz. radz. st. baron v. Bukshewden z Radomia, wyjechał zaś za granicę zarządzający komorą warszawską rz. r. st. Bławatskij.

## = Z teatru i muzyki.

* Teatr Letni w ogrodzie Saskim zapowiada na dziś po raz ostatni w tym sezonie „Andreę” Wiktoryna Sardou.

---

Nie zrobię jej zaraz, bo chcę jeszcze zobaczyć, jakie będą na wiosnę nosili. Musi być już zupełnie porządna. Wreszcie, nie mam nawet na dodatki, a to dużo jeszcze będzie potrzeba. Muszę sobie potroszeczku uskładać kilka rubli. Ogromnie się tą suknią cieszę. Doprawdy, teraz to już mi nic chyba do szczęścia nie brakuje. Jeszcze niby te pończochy, ale to przecież i tak nic nie widać, więc poczekam.

W niedzielę akurat tak wszystko było, jakem mamie pisała, że pewnie będzie. Poszłam z Romaną do kościoła, a on już stał pod tym samym ołtarzem. Cóżem ja temu winna? Jakeśmy wychodziły, on zaraz się z nami przywitał i poszedł razem. Niech mama pamięta, że to i Romana była. Z początku szedł koło mnie tak może z trzecią część drogi, a może i połowę. Tak—zdaje się, że nawet połowę. O niczemeśmy takiem nie rozmawiali, bo nam Romana przeszkadzała. Dopiero przy jakimś rogu on się po coś zakręcił i przeszedł do Romany. Ja już sobie nawet myślałam, że powinien był tak zrobić, boby się na niego mogła obrazić. Ona jest okropnie zazdrosna i, jak tylko z nią kto nie rozmawia, zaraz mówi, że pewnie głupi i boi się z nią zacząć. Już o nim za to nic nie powie z pewnością, bo jak zaczęli rozmawiać, to tak rozmawiali, żem się nic a nic nie mogła wtrącić. Ciągle o jednej powieści mówili, której ja nie czytałam, to co ja miałam mówić? Poproszę Romany, żeby mi ją dała do przeczytania; tylko nie wiem, czy się opłaci, bo drugi raz pewnie nie będzie o niej mowy. Chciałam tak skręcić rozmowę, żeby zacząć o tej książce, którą mi Romana przed świętami czytała, ale w żaden sposób nie można było. Już przed samą bramą zaprosiła go Romana do nas na wieczór. Myślałam, że wcześniej przyjdzie i nawet nie poszłam na spacer, ale był dopiero o ósmej.

Teraz zupełnie nie ma się mama o co na mnie gniewać, bom jam tu nic nie winna. On tylko z Romaną szedł, więc to tak, jakby on był do niej, nie do mnie. Niby i ze mną szedł trochę, ale taki kawałek, że to zupełnie nic nie znaczy. Nawet zadużo powiedziałam, że trzecią część drogi: najwyżej jakie kilkadziesiąt kroków, to po co to się mamie o taki kawałek gniewać?

Ja teraz wszystko pani Skrodzkiej mówię i ani razu jeszcze nie skłamałam, jak mi mama zakazała. Wreszcie, nawet i nie mam po co kłamać, bo oni już i tak o wszystkiem wiedzą. Choćbym i chciała, to niepotrzeba. Niech już mama będzie zupełnie spokojna.

Postanowiłam sobie cały post pościć, ale to tylko na maminą intencję, jak mamę kocham. Romana temu nie wierzy i ciągle się ze mnie śmieje, ale co ją to może obchodzić, dlaczego ja poszczę. W popielec to nawet suszyłam, chociaż były naleśniki na obiad. Wreszcie ja nawet bardzo lubię wszystkie postne potrawy i wcale mi nie przykro, jak oni mięso jedzą, a zawsze to się przecież liczy, że poszczę.

Okropnie teraz pieniędzy nie mam. Wczoraj musiałam już tylko placka do kolacji kupić, jak pan Kazimierz przyszedł, bo wszystkiego dwa złote mi się zostało. Jak teraz przyjdzie—zupełnie nie wiem, co zrobić. Jeszcze mi Zawadzka 5 złotych winna, ale to najwyżej na dwa razy wystarczy. Jużem jej prosiła, żeby oddała, ale ona sama niema, to zkąd mi odda? A ja przecież muszę coś kupić zawsze, bo widzi mama, jakby go przyjęli tylko bułkami, mógłby pomyśleć, żeśmy mu nie radzi i zacząłby rzadziej przychodzić, a ja wcale tego nie chcę. Więc już wolę coś dokupić, żeby on tylko był pewnym, że go serdecznie przyjmujemy.

Pani Skrodzka kazała się mamie kłaniać. Ja mamę ściskam i całuję, jak zawsze.

*Felka.*

(*D. c. n.*) *Ignacy Dąbrowski.*

* W teatrze Nowym „Weseli spadkobiercy” Weinbergera ukażą się dzisiaj po raz piąty z rzędu.

* W razie sprzyjającej pogody, jutro w teatrze Łazienkowskim na wyspie odtańczony ma być balet „Robert i Bertrand dwaj złodzieje”.

* Po jutrzejszem widowisku „Gniazdo rodzinne” Sudermanna zejdzie na czas dłuższy z repertuaru teatru Letniego.

* Z powodu zasłabnięcia p. Fillebornowej, jutrzejsze widowisko w teatrze Nowym ulegnie zmianie.

Zamiast „Załogi okrętu” i „Porwania Sabinki”, odśpiewane mają być „Dzwony kornewilskie” Planquette'a.

* Przyszłotygodniowy repertuar teatru Nowego wypełnią w całości „Weseli spadkobiercy” Weinbergera.

* Poniedziałkowa premjera teatru Letniego, sztuka Ottona Vischera „Zły zasiew”, z której dziś odbyła się próba czytana, powtórzona będzie we wtorek przyszłego tygodnia.

Następnie grana będzie we czwartek, sobotę i w niedzielę.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 229, Nowym 578; w teatrzyku Eldorado 130, na operetce francuskiej 493, na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 165 i na wystawie Muzeum rzemiosł 34.

= Na Jasną Górę.

Jutro, o godz. 10-ej zrana, wyrusza z Warszawy do Częstochowy na odpust Wniebowzięcia N. Marji Panny kompanja pobożnych pielgrzymów.

Odpust sierpniowy gromadzi co roku w Częstochowie największą liczbę pątników z Warszawy.

= Rynek na Marjensztadzie.

Targ na Marjensztadzie, zgromadzający coraz liczniejszych przekupniów, nie posiada żadnych zgoła urządzeń.

Jarzyny i inne produkty są tu składane po staremu wprost na bruku, najczęściej błotnistym, po skończonym zaś targu na placu pozostają odpadki, rozsiewające woń nieprzyjemną.

Grono obywateli okolicznych naradza się nad wystąpieniem do władzy o uporządkowanie targowiska na równi z innemi w drugorzędnych dzielnicach miasta.

Sprawa powyższa w tych dniach ma być przedstawioną magistratowi.

= Ze Studzieńca.

Niezależnie od rękodzieł, jakich się uczą wychowańcy osady rolnej w Studzieńcu, zwrócono tam baczną uwagę na ogrodownictwo.

Miejscowy ogród owocowy posiada już doborowe odmiany drzew.

Nadto założone zostały szkółki drzew owocowych, z których wiele gatunków jest do sprzedania.

Nabywcy mają gwarancję, że otrzymają dobre drzewka, a oprócz tego przyczynią się do powiększenia dochodu filantropijnej instytucji.

= O dostęp.

Z chwilą przeniesienia targu z za wolskiej rogatki na plac wprost ul. Ogrodowej, zwiększył się naturalnie znacznie ruch w tym kierunku.

Koniecznem następstwem tego powinnoby być udogodnienie komunikacji przez zaprowadzenie chodników na wszystkich ulicach, przylegających do nowego targu.

Otóż takiego chodnika nie posiada ul. Wronia, na co interesowani za naszem pośrednictwem zwracają uwagę inżenierji miejskiej i proszą o uczynienie zadość słusznemu temu życzeniu.

= Kolonje letnie.

Onegdaj wieczorem przybyły dziewczęta w liczbie 40 z Ciechocinka.

Doskonały wygląd małych pacjentek i stwierdzony przybytek na wadze świadczą o jaknajpomyślniejszym wyniku kuracji.

Niemało do takiego rezultatu przyczynił się zakład gimnastyczny p. Grafa, który bezinteresownie z prawdziwą serdecznością zajmował się prowadzeniem odpowiednich ćwiczeń małych kolonistek.

Wczoraj przed wieczorem powróciły dzieci w liczbie 60 z Rudy Pabjanickiej.

Niemal bez wyjątku stan zdrowia dzieci przedstawiał się pomyślnie.

Wreszcie wczoraj, o godz. 9 m. 15 wieczorem, powrócili z kolonji Psary chłopcy w liczbie 40.

Doskonały wygląd i raźne, wesołe usposobienie cechuje zawsze dzieci, z kolonji tej powracające.

Dzięki hojności zarządu Leśmierza, dzięki doskonale prowadzonemu gospodarstwu kolonij i umiejętnemu dozorowi, chłopcy w Psarach znajdują wszelkie warunki, zapewniające powrót do sił i zdrowia.

Z Przedborza nadchodzą jaknajpomyślniejsze wiadomości.

W poniedziałek zaczyna się wyprawianie dzieci na trzeci sezon.

W tym dniu najpierw wyjadą chłopcy do Ciechocinka w liczbie 40 z dwoma dozorcami, o godz. 6 m. 40 rano.

= Wyścig stuwiorstowy.

Do szosowego wyścigu stuwiorstowego, urządzanego przez tutejszy klub cyklistów, zapisało się 16 tu jeźdźców, a mianowicie członkowie tutejszego Towarzystwa pp. Bronisław Helbing, Henryk Pfeiffer, Władysław Zajdel, Paweł Holtz, Jan Stanisław Skrodzki, Stefan Mrokowski, Marjan Zajdel, Mieczysław Horodyński, Bolesław Lück, Franciszek Ciechomski; Wiktor Halop, Henryk Neuding, amatorowie z Warszawy; Ryszard Siebert, członek berlińskiego klubu cyklistów; Rajmund Kühnel, amator z Łodzi; Jan Krzymowski, amator z Będzina; Aleksander Łobanow, członek moskiewskiego Towarzystwa cyklistów.

Wyścig odbędzie się w d. 13-ym b. m.

= Z Wisły.

Woda na Wiśle zwolna opada.

Przywóz surowca żelaza do przystani warszawskiej jest znaczny.

W drodze z Gdańska znajduje się w chwiili obecnej około trzydziestu berlinek, ładownych żelazem, oclonem według taryfy dawnej.

= Kradzieże.

Jakób, zamieszkały pod № 16-ym przy ul. Dzikiej, zameldował kradzież 87 rs. oraz srebrnego zegarka wartości rs. 10. — Moryc Beldo oskarżył stróża Wojciecha Sliżewskiego, jego żonę Franciszkę i córkę Annę, iż skradli mu rzeczy wartości rs. 60; przy zatrzymanych rzeczy znaleziono.

= Dzielny pływak.

Wczoraj pod Wilanowem dwa konie spętane, należące do Stanisława Komorskiego, dostały się do Wisły i, porwane falą, zaczęły tonąć.

Widząc to 18-letni Tomasz Próchniak, rzucił się do wody w odzieży i, pomimo silnego prądu, konie na brzeg wyprowadził.

= Pożar.

Nocy wczorajszej, o godz. 3-ej nad ranem, wynikł pożar w piekarni Mordki Tabaksmana pod № 1-ym przy ul. Twardej.

Paliły się sadze, które ugasili kominiarze 4-go oddziału.

+ Naczelnym lekarzem kolei dąbrowskiej z pensją rs. 2500 rocznie mianowany został dr. Żerański z Radomia.

+ Towarzystwo spożywcze w Tomaszowie zostało rozwiązane z powodu, iż uczestnicy jego w r. z. wycofali więcej niż połowę swoich wkładów, wskutek czego zabrakło dostatecznego kapitału obrotowego.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 4-ym b. m. pisze:

„Z d. 1-ym b. m. przemysłowcy tutejsi podnieśli cenę bojek w sprzedaży hurtowej o 1/4 kop. na arszynie.

Wczoraj, p. M. Silberstein zawiadomił okólnikiem odbiorców swoich, że z powodu podwyższenia cła od przędzy podniósł ceny wysokich gatunków kaszmiru swojego wyrobu o 5%.

Jedna z tutejszych długoletnich spółek przemysłowych w tych dniach została rozwiązaną.

W polu, obok fabryki p. Datynera przy ul. Długiej, znaleziono onegdaj niemowlę, w czystej bieliźnie, z kartką, przypiętą do poduszki.

Z kartki dowiedziano się, że dziecko liczy rok życia, jest chrzczonem imieniem Jan, a porzucone przez matkę, która niema środków na utrzymanie.

Podrzutka zabrali na wychowanie bezdzietni małżonkowie, Sikorscy.

W godnem litości położeniu znajduje się tutaj rodzina niejakiego Józefa S., który leży chory od kilku miesięcy, żona jego, sparaliżowana oddawna, nie może poruszyć się o własnej sile, ostatnio zaś zachorował bardzo niebezpiecznie syn, jedyna podpora całej rodziny.

Chorzy wraz z trojgiem jeszcze rodzeństwa pozostają prawie bez żadnych środków utrzymania.

Rodzina ta niegdyś posiadała własność ziemską, lecz straciła ją wskutek niepowodzenia.

Sądzimy, że nasi czytelnicy łódzcy nie odmówią poparcia biednej rodzinie...

+ Wybuch.

W tych dniach nie wyśledzony dotąd sprawca wrzucił nabój do piwnicy domu Nowaka przy ul. Pocztowej w Kielcach.

Wybuch był dość silny i w piwnicy zrządził znaczne szkody, lecz sklepień nie naruszył, wskutek czego śpiące na parterze dwie rodziny, szwanku nie poniosły.

Dom ów przedstawia wartość bardzo małą.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 7-go sierpnia, w urzędzie powiatowym makowskim, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę od d. 13-go stycznia r. p. dochodu kasy miejskiej makowskiej z rzezi bydła w szlachtuzie miejskim od rs. 909 kop. 56½ rocznie; wadjum rs. 90 kop. 96.

— D. 9-go sierpnia, w kancelarji wójta gminy Łagów, w gubernji radomskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż z leśnictwa łagowskiego 28-iu partyj drzewa (wartości od rs. 100—570), ocenionych na rs. 6652.

— D. 9-go sierpnia, w magistracie m. Biały, w gubernji siedleckiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż z leśnictwa janowskiego 31 partyj drzewa (wartości od rs. 76—1415), ocenionego na rs. 18,580.

— D. 9-go sierpnia i dni następnych odbywać się będzie na komorze celnej w Mławie sprzedaż przez licytację rozmaitych skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 832 kop. 81.

## RUCH SŁUŻBOWY.

Rozkazem Najwyższym, danym na imię ministra wojny w d. 10-ym lipca, zaliczony został do zapasu wojsk kawaleryjskich powiatu petersburskiego—adjutant naczelnika zarządu żandarmsko-policyjnego okręgu warszawskiego, rotmistrz Zwerjew.

Równocześnie przyznana została ranga sekretarza gubernjalnego—p. o. referenta zarządu naczelnika wojennego powiatu łukowskiego, Jerszowowi.

(*Praw. wiestn.* nr. 152 z d. 26-go lipca.)

Rozkazem ministra sprawiedliwości z d. 7-go lipca r. b. tranzlokowani: towarzysz prokuratora sądu okręgowego w Lublinie, r. kol. Zagorskij, do Warszawy dla zajęcia takiej samej posady przy sądzie okręgowym warszawskim; p. o. sędziego śledzczego w 19-ym rewirze okręgu sądowego warszawskiego, sekr. gub. Samochocki, do 20-go rewiru tegoż okręgu; p. o. sędziego śledzczego w rewirze będzińskim, piotrkowskiego okręgu sądowego, Eremiejew, do 23-go rewiru okręgu sądowego warszawskiego. Otrzymali urlopy: 2-miesięczny na wyjazd do cesarstwa i za granicę prezes zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy, Kraszennikow; 5-tygodniowy na wyjazd za granicę, poczynając od d. 24-go lipca, p. o. sędziego śledzczego powiatu radomskiego, Jasicki; urlopy 2-miesięczne na wyjazd za granicę sędzia gminny II-go okręgu powiatu lubartowskiego Tosiński i II-go okręgu powiatu nieszawskiego, Gostomski.

Rozkazem głównozarządzającego stadninami d. 12-go lipca udzielony został 2-miesięczny urlop na wyjazd za granicę korespondentowi rzeczonego zarządu w gub. radomskiej, Nabokowowi.

(*Praw. wiestn.* nr. 155 z d. 30-go lipca.)

## ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 2-go b. m.: „Dziś zmarł w 58-ym roku życia, w dobrach swoich w Sieńkowie, pod Radziechowem, Tadeusz Chochlik Wasilewski, syn ostatniego marszałka koronnego i deputata stanów galicyjskich, były poseł na sejm krajowy. — W Krynicy bawiło do d. 1-go lipca blizko 3,000 osób.—Lwowowi grozi strejk mularzy, kamieniarzy i cieśli. — Towarzystwo ochotnicze ratunkowe lwowskie w miesiącu lipcu udzieliło 163 razy pomocy.—Wychodzić tu zaczął pod redakcją dra Zubera miesięcznik p. t. „Nafta”. — Dziś rano wyruszyło 16-tu członków Towarzystwa śpiewackiego „Echo” na szereg koncertów do wszystkich miejsc kąpielowych w Galicji”.

× **Drzewa zniewieściałe.** Jak zapewnia profesor Zorauer z Proszkowa, i drzewa, zbyt starannie pielęgnowane... niewieścieją, słabną i karleją. Dotyczy to szczególniej drzew owocowych. Profesor Zorauer dokonał wielu pomiarów grubości pnia i kory dziczków a drzew szczepionych, mianowicie gruszek, i znalazł, że kora drzew szczepionych staje się z czasem bardzo miękką, mięsistą, gdy kora drzew, dziko rosnących, odznacza się sprężystością i mocą. Jednocześnie z mięknięciem kory zmniejsza się i grubość drzewa oraz pojedynczych gałęzi, co całość wielce osłabia. W ten sposób ogrodnicy, zbyt troskliwie pielęgnujący drzewa w celu pozyskiwania możliwie największych owoców, doprowadzają organizmy roślinne do tak znacznego wycieńczenia, iż daleko szybciej stają się niezdolne do rodzenia. Według zdania prof. Zorauera, zbyteczne nawożenie podkładów drzewnych i zbyt obfite ich polewanie największe przynosi drzewom szkody.

× **Dom gry w Luzernie.** W tych dniach policja zamknęła na wielką skalę zorganizowany dom gry w Luzernie, w miejscowym kursalu. Hazardowna gra zabroniona jest na całem terytorjum Szwajcarji, ale właściciel kursalu, francuz, umiał obchodzić prawo. Każdy z przybywających do Lucerny cudzoziemców otrzymywał w liście zawiadomienie, iż na górnych piętrach kursalu odbywa się codziennie gra w bakarata. Że zaś wezwania nie pozostawały bez skutku, najlepszym dowodem dochody krupiera zaimprowizowanego domu gry. Pan ten w sezonie letnim zarabiał niekiedy po 5000 franków dziennie.

× **Podróż, jakich mało.** Niezwykłą podróż odbył niemiec, nazwiskiem Emil Schirso, który przejechał z Manchesteru do Londynu, stojąc na... kuli drewnianej, ważącej 87 funtów! Odległość 358 kilometrów niemiec przebył w ciągu dni 20-tu. Podróż nie była snać lekką, bo Schirso stracił 24 funty wagi, kula zaś drewniana wskutek forsownego tarcia straciła 10 funtów wagi. Trzydzieści par obuwia poszło w strzępy w ciągu tych dni 20-tu. Podróżny na kuli żywił się w drodze mięsem surowem, siekaną cebulą i jajami na twardo. Wypił przytem masę limonjady. Straż honorową niemca stanowili dwaj cykliści któ-

rzy strzegli, aby Schirso, stosownie do warunków zakładu, nie dotknął ziemi nogą.

## BAŃKI MYDLANE.

Z pieca na łeb.

Rzecz dzieje się w sądzie.

— Oskarżony, przeszłość twoja jest bardzo podejrzana. Byłeś już często karany.

— Tak, ale jeszcze częściej uwalniany, panie sędzio...

*

Z monologów pantoflarza.

— Cóż do djabła z temi prawami kobiecemi! Zona tyranizuje mnie, córki tyranizują żonę, a kucharka tyranizuje całą rodzinę. Czyż nie dosyć tych praw kobiecych?...

*

Najmądrzejsza maksyma.

Po raz drugi w serce Klary
Sroga smutku trafia strzała.
Pani Klara, niebożątko,
Po raz drugi owdowiała.
Los tak srogi czyż was wcale
Nie rozrzewnia i nie wzrusza?
Przez rok cały nosi wdówka
Krepę wciąż u kapelusza.
Aż po roku, gdy zwierciadło
Prawi Klarze komplementa,
Pani Klara krepę zrzuca
I ociera z łez oczęta.
Chyżo pędzi czas niecnota.
I wdowieństwa czas też leci:
W rok gotowa jest już wdówka
Do ożenku—po raz trzeci.
„Bój się Boga! pani Klaro!—
Stary nudziarz kiedyś pyta—
Czyż nie dosyć miałaś mężów?
Toć *bis placet repetita*."
„Dobrze mówisz—rzecze wdówka,
W dół spuściwszy oczki skromne—
Lecz mądrzejszą jest maksyma:
*Est perfectum trinum omne...*"

≌ Dnia 26 lipca r. b. w kościele N. Panny Marji w Krakowie pobłogosławiony został związek małżeński między panną Różą **Targowską** a panem Bronisławem **Wysockim**, adwokatem przysięgłym z Warszawy. 3231

**Na kolonje letnie.**

Zebrane z teatrzyku dziecięcego w Wilhelmowie rs. 3, Kanalizacja I-szy oddział rs. 3.

**Na łódzkie kolonje letnie.**

Rs. 1 za pośrednictwem *Kurjera Warszawskiego* od p. Kuropatwy odebrano, z czego niniejszem kwituje:

Członek sekretarz *T. Rokicki.*

Łódź dnia 27-go lipca 1893 r.

**Dla biednej rodziny Józefa S. w Łodzi, na ręce tamtejszego korespondenta „Kurjera Warszawskiego" złożyli:**

Pp.: Antoni Wiecz. rs. 1, Adam B. rs. 1 kop. 50, W. R. rs. 1, Śniegocki rs. 3, Br. Kl. kop. 50, Stanisław Was. rs. 1; razem do dnia 4 sierpnia rs. 8.

## Nekrologja.

† Ś. P.

**Florentyna z Witkowskich MAŁACHOWSKA,**

**żona adwokata przysięgłego,**

żyła lat 32, zmarła dnia 4-go sierpnia r. b. Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Chmielnej № 21 na dworzec kolei terespolskiej dla przewiezienia do grobu familijnego w majątku Prudniszcze gub. mohilewskiej, nastąpi w dniu 7-ym sierpnia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **12-ej** w południe i tegoż dnia odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10 i pół** zrana, w górnym kościele św. Krzyża.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—3252

† Ś. P.

**ANTONI WEJTKO,**

**obywatel gubernji witebskiej, inżenier, rzeczywisty radzca stanu,**

przeżywszy lat 72, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Warszawie, w szpitalu św. Ducha.

Wyprowadzenie zwłok na dworzec warszawsko-petersburski odbędzie się dnia 6-go sierpnia, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała najbliższa rodzina zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3240—

**† Ś. p. Jadwiga z Thuguttów Gruczyńska,**

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 26-go lipca w m. Lubartowie. O bolesnym tym ciosie pozostały mąż wraz z synami zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—3213—

† **Ś. p. Leokadja z Załuskich DĄBROWSKA,** opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 4-go sierpnia 1893 r., przeżywszy lat 37. Pogrążeni w głębokim smutku mąż, dzieci i rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 8-ym b. m., to jest we wtorek, o godz. **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3251—

† W dniu 4-ym sierpnia r. b., po długiej i ciężkiej chorobie w 46-ym roku życia, rozstał się z tym światem, powszechnie przez kolegów lubiany **ś. p. Apolinary WISZOWATY,** b. urzędnik dr. żel. warszawsko-terespolskiej, ostatecznie emeryt. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, dnia 5 b. m., o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, a w niedzielę, dnia 6 b. m., o godz. **5-ej** po południu wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz brudzieński, na które zaprasza się szanownych kolegów, życzliwych i znajomych. 2—3246—

† **Za spokój duszy**

**ś. p. Wincentego Grzegorzewicza,**

byłego kasjera powiatu hrubieszowskiego, emeryta, oraz **ś. p. Franciszki z Żulińskich Grzegorzewicz i córek jej Marji i Eugenji,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim dnia 8-go sierpnia r. b., to jest we wtorek, o godzinie **10 i pół** zrana, a następnie przeniesienie zwłok ich do grobu familijnego, na które pozostali bracia i rodzina zapraszają przyjaciół, znajomych i kolegów. —3250—

Wszystkim tym, którzy uczestniczyli w smutnej uroczystości pogrzebu

† Ś. P.

**Wilhelminy Geneli,**

serdeczne podziękowanie składa pozostała

**RODZINA.**

3238

## Z Petersburga.

*Now. wr.* w jednym z artykułów wstępnych streszcza w sposób następujący układy Rosji z Niemcami w kwestji traktatu handlowego:

„My powiadamy—pisze *Now. wr.*—tak: „Dopóki pobieraliście od wszystkich 100-procentowe cła zbożowe, nie odzywaliśmy się wcale. W takich warunkach mieliście wszelkie prawo podnieść jeszcze bardziej swoje opłaty celne, z chwilą jednak, gdy obniżyliście je dla wszystkich o 40%, ujrzeliśmy się w niemożności konkurowania na rynku międzynarodowym, bo *różnica* ceł posiada pierwszorzędne znaczenie we współzawodnictwie handlowem. Z tego też względu pobierać będziemy od was o tyle więcej, o ile wy to względem nas czynice". Nam zaś powiadają: „Czekajcie, nie róbcie tego i powiedzcie lepiej, co nam dacie za obniżkę cła?"

„— Nic nie damy, bo pobieramy od was zupełnie to samo, co od innych.

„— A jednak—odpowiadają nam—Austrja i Włochy zgodziły się na ustępstwa.—To już ich rzecz, lecz wszystkie inne kraje, w tej liczbie nasi rywale Ameryka i Indje, nie dały wam nic za waszą obniżkę.—Ano, racja, lecz bądźcobądź musimy coś od was dostać.—Słuchajcie, jakkolwiek żądania wasze nie są słuszne—powiadamy na to—pragnąc jednak doczekać się od was nareszcie odpowiedzi, uczynimy wam poniższe ustępstwa.—To nam nie wystarcza, możebyście coś jeszcze dodali.—Zgoda, dodamy wam coś jeszcze, ale więcej ani odrobinki.—Nie, dodajcie jeszcze trochę, postawcie się w naszem położeniu, musimy przecież waszemi ustępstwami zamknąć usta stronnictwu agrarnemu.

„A w trakcie tego czas uchodzi i maksymalna nasza taryfa celna wisi ciągle w powietrzu, bo niemcy proszą wciąż o zwłokę. W końcu mówimy tak: „przez korespondencję widocznie nie zdołamy się z wami porozumieć, prosimy więc o zwołanie konferencji". Wypadło to akurat na dobę największej gorączki wyborczej do rajchstagu, przed uchwaleniem projektu wojskowego. Znowu zwłoka, a wreszcie odpowiadają: „słuchajcie, teraz tak gorąco, jesteśmy znużeni, poczekajmy z konferencją do października, lecz zarazem chcemy was uprzedzić, że pomyślnego wyniku konferencji spodziewać się można w takim tylko razie, jeżeli się zgodzicie na wszystkie prawie nasze warunki.

„Taki to był przebieg rokowań w ciągu 1½ roku. Rzecz prosta, że po tem wszystkiem rządowi russkiemu nie pozostawało nic innego, jak zaprowadzić podwójną taryfę celną, czyli uczynić nic więcej nad to, co Niemcy uczyniły względem nas już w r. 1892. Rozumie się samo przez się, że to, co Niemcy uznały za godziwe czynić względem Rosji, uważają za niesłuszne w zastosowaniu do siebie. To wywołało obecną wojnę celną.

„Polityka hr. Capriviego doprowadziła tedy sprawę do takich, niepożądanych zgoła komplikacyj. Chciał on zapalić świeczkę Panu Bogu, a djabłu ogarek i w rezultacie sprowadził wojnę celną."

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

***Petersburg*** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Now. wr.* pisze: „Z zupełnie pewnego źródła otrzymujemy wiadomość, że po ostatnich rozporządzeniach rządu russkiego, dotyczących podwyższenia ceł na towary niemieckie, rząd niemiecki zawiadomił rząd russki, że nie odrzuca myśli rokowań o traktat handlowy i że proponuje rozpoczęcie ich w dniu 1-ym października (n. st.). W odpowiedzi na to rząd russki przez kurjera oświadczył rządowi niemieckiemu, że ze swojej strony propozycję tę przyjmuje i mianuje pp.: wicedyrektora departamentu handlu i rękodzieł Timiriazewa, wicedyrektora departamentu celnego Zagubina i ajenta russkiego ministerjum finansów w Paryżu Rafałowicza, jako swoich delegatów do zawarcia traktatu handlowego. Dodał nadto do tego rząd russki, iż gotówby był nawiązać rzeczone rokowania jeszcze przed wskazanym d. 1-go października na podstawie obustronnych ustępstw; jeżeliby jednak Niemcy na to nie przystały, w takim razie Rosja nie odstąpi od dotychczas powzietej decyzji.

### MANEWRY FLOT.

***Rzym*** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na przyjęcie ks. Henryka pruskiego, który obecnym będzie na manewrach floty włoskiej w Spezji, czynią się wielkie przygotowania. Po manewrach książę Henryk uda się do Monzy, jako gość królewski.

***Berlin*** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wielkie manewry floty niemieckiej zakończy atak morski na fort w Kielu.

### KONFERENCJA FRANKFURCKA.

***Berlin*** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Na konferencji ministrów skarbu państw rzeszy, która odbędzie się d. 8-go b. m. w Frankfurcie, obecnymi będą ministrowie finansów Prus, Bawarji i Wirtembergji osobiście. Inne państwa związkowe wyszlą wyższych urzędników ministerjalnych. Przewodniczyć będzie sekretarz skarbu rzeszy, baron Maltzahn. Konferencji przedstawiony będzie memorjał Miquela w sprawie reformy podatków rzeszy.

### REGATY CESARSKIE.

***Londyn*** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— W regatach o nagrodę miasta Coves nie uczestniczył jacht cesarski „Meteor". Z dwóch współzawodniczących jachtów zwyciężyła „Satanita". Na pokładzie jachtu „Hohenzollern" odbył się wielki obiad galowy na cześć księztwa Walji.

***Londyn*** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wczoraj królowa Wiktorja na pokładzie jachtu cesarskiego „Hohenzollern" obecna była na herbacie. Wieczorem odbył się u księcia Walji obiad familijny.

### WYBÓR W ALSFELDZIE.

***Berlin*** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Dzienniki liberalne krytykują surowo zachowanie się partji wolnomyślnej w okręgu wyborczym Alsfeld-Lauterbach, gdzie skutkiem wstrzymania się tej ostatniej od głosowania wybrano w d. 2-im b. m. posłem do parlamentu rzeszy antysemitę Bindewalda (w miejsce antysemity Zimmermanna, który, wybrany dwukrotnie, przyjął mandat w Dreznie; *przyp red.*). Partja narodowo-liberalna stawiła kandydaturę Backhausa. Sprawa liberalna z winy richterowskiej poniosła porażkę.

### POGRZEB OFIAR.

***Berlin*** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. Warsz.*) — Dzisiaj ma odbyć się w Kielu pogrzeb nieszczęśliwych ofiar katastrofy środowej na statku pancernym „Baden". Za znalezienie zwłok porucznika Oelsnera, którego po zranieniu śmiertelnem zrzucono z pokładu w morze, naznaczono nagrodę 500 marek.

## PROCES NORTONA.

**Paryż** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Clémenceau będzie sam się bronił w procesie Nortona.

**Paryż** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Przyjaciele Ducreta utrzymują, że zna. korespondent *Timesa*, Blowitz, stał po za plecami Nortona i powodował popełniane przezeń fałszerstwa dokumentów.

## KATASTROFA W TUNELU.

**Paryż** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Dyrekcja kolei północnej ogłosiła komunikat, w którym winę katastrofy w tunelu paryskiej kolei obwodowej, między Charonne i Ménilmontant, przypisuje nakazanemu przez rząd zastosowaniu hamulców o ściśniętem powietrzu w miejsce hamulców z powietrzem rozrzedzonem, które wybornie funkcjonowały.

## WOJNA W SJAMIE.

**Londyn** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z Bangkoku donoszą, iż na rozkaz admirała Humanna, kapitan francuskiego okrętu „Lion" prosił komendanta krzyżowca angielskiego „Pallas", Mac Leode'a o przebaczenie z powodu niewłaściwego zachowania się, skutkiem którego przyjść mogło do gwałtownego starcia.

**Paryż** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wczoraj po południu zniesiono blokadę portów sjamskich.

## NOWE MUNDURY.

**Berlin** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wszyscy oficerowie i żołnierze armji otrzymają jeszcze w ciągu r. b. nowe szare płaszcze.

## MONOPOLE SERBSKIE.

**Belgrad** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W skupczynie odczytano ukaz królewski, upoważniający ministerjum do wniesienia projektów o zmonopolizowaniu spirytusu, zapałek i bibułek do papierosów.

## ŚWIĘCENIE NIEDZIELI.

**Chicago** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Sędzia naczelny, Stein, skazał dyrektorów wystawy za zamknięcie tejże w niedzielę d. 23-go z. m., wbrew orzeczeniu sądowemu, na grzywny po 1,000 dolarów lub odpowiednie więzienie. Wyrok obwinia ich o lekceważenie sądu.

## KONGRES SREBRNY.

**Nowy Jork** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Kongres srebrny w Chicago zakończył nader burzliwie swoje obrady. Uchwalono rezolucję przeciw Clevelandowi.

## CHOLERA.

**Berlin** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zaostrzono ponownie środki zapobiegające niebezpieczeństwu zawleczenia cholery azjatyckiej z Turcji.

**Poznań** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Zaszedł tutaj podejrzany wypadek natury cholerycznej.

**Madryt** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dla dowozów ze Smyrny naznaczono w Gibraltarze pięciodniową kwarantannę.

**Zakopane** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— W doszczętnie przepełnionej sali grał wczoraj Barcewicz. Przyjęcie entuzjastyczne. Śpiewaczka Zadora podobała się bardzo. Dzisiaj Barcewicz daje koncert na rzecz budowy kościoła miejscowego. Trzeci koncert odbędzie się w poniedziałek. Bilety rozchwytane.

**Berlin** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Ostdeutsche Ztg.* donosi, że rozpoczęły się pomiędzy Rosją a Niemcami nowe rokowania o zawarcie traktatu handlowego.

**Paryż** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Prezydent Carnot, powróciwszy z Paryża do Fontainebleau, zamierza spędzić tamże cały czas feryj parlamentarnych.

**Paryż** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Słychać, iż bank francuski powyższy cenę sprzedażną złota, celem uniemożliwienia albo przynajmnie utrudnienia wywozu tegoż.

**Paryż** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Zgromadzenie francuskich lekarzy psychjatrów w La-Rochelle uchwaliło dopuścić do udziału w obradach także russkich lekarzy.

**Paryż** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— Komitet robotniczy uchwalił jednogłośnie niedopuścić wywozu węgla francuskiego do Anglji.

**Paryż** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Nagła śmierć Ucharda sprawiła tu silne wrażenie. gdyż nie umarł on śmiercią naturalną, lecz od kuli.

**Paryż** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z Santjago donoszą, że ministrowie chilijscy wojny i marynarki podali się do dymisji.

**Londyn** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Związek robotników górniczych zwołał na dzień 22 b. m. zgromadzenie, które obradować ma nad propozycjami kompromisowemi właścicieli kopalń.

**Londyn** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rokowania kompromisowe biorą pomyślny obrót. Zmowa będzie w tych dniach ukończona.

**Londyn** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Obecna sesja parlamentu po załatwieniu bilu irlandzkiego i budżetu odroczoną będzie do trzeciego tygodnia w październiku.

**Madryt** 5-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Sesja parlamentarna skończona.

**Madryt** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W Walencji i Barcelonie obawiają się nowych zaburzeń republikańskich.

**Berlin** 5-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 210 25 (wczoraj 210.70)
Ruble na dostawę 2[illegible]0 25 (wczoraj 211.—)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałemu prenumeratorowi.*— Żądanem objaśnieniem służyć nie możemy, kontroli bowiem artykułów z działu „Wiadomości bieżące" nie prowadzimy. Jeżeli sz. panu chodzi o wynalezienie owej notatki, prosimy o przybycie w godzinach południowych do biura redakcji, celem przejrzenia kompletu naszego pisma.

— *Panu J. Kot., kandydatowi praw.* — 1) Najdogodniej jechać pociągiem kurjerskim, z uwagi atoli, iż w pociągu tym niema kl. 3-ej, dla zmniejszenia przeto kosztów podróży lepiej wyruszyć z Warszawy o godz. 5-ej min. 40 rano. Na linji Granica-Wiedeń obowiązuje taryfa strefowa. Bilet kl. 3-ej bez pakunków, za które na linjach strefowych opłata jest dość wysoka, z Warszawy do Wiednia kosztuje około rs. 10. 2) Żądanego adresu nie znamy. 3) Za dobre chęci uprzejmie dziękujemy, w mieście tem mamy już oddawna stałego korespondenta.

— *Żądnemu wiedzy.* — Zalecamy cały szereg wydawnictw, opracowanych przez Augusta Jeske. Szczegółowego katalogu tych wydawnictw udzieli każda księgarnia.

— *Panu K. M. w Leśmierzu.* — Według art. 173-go ustawy o powinności wojskowej, ochotnicy z piechoty pozostają w zapasie przez lat 12.

# GIEŁDA.

*Warszawa,* **5-go sierpnia.**

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 210.75, co się równa kursowi 47.45 bez kosztów. Z Petersburga nie otrzymaliśmy dziś taksacyj. U nas było dziś cokolwiek taniej, niż wczoraj, niemniej było bardzo drogo. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 48.27½ (odpowiadającym kursowi 207.15 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 48.30 ((t. j. 207— m. za 100 rs.). O różnicach kursowych nie było dziś właściwie mowy, gdyż tworzyły je koszty tranzakcyjne; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego mieliśmy różnicę 15 kop. na korzyść rubli. W dostawach nie robiono dziś nic wcale. Zamieniano tylko dostawy sierpniowe na wrześniowe.

**Waluty obce w** średnim ruchu. **Krótkim Berlinem obracano po** 48.27½ i 48.30. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 48.10. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 48.35, za Londyn krótki 9.32, za Paryż krótki 39.30 i za Wiedeń krótki 79.35.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty były dziś bardzo małe i ospałe, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano po 97.50 i po 97.20, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 101.75 II-ej em. i po 103.— III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji ceniono po 95.50 oraz po 95.— trzy pozostałe serje. bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.40 oraz po 99.30 listy zastawne ziemskie 4½%, a umieszczono kilka tysięcy 4½% listów zastawnych ziemskich po 99.15.

Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.— I-ej i II-ej s., po 101.85 III-ej ser., po 101.65 IV-ej serji i po 101.40 V-ej i VI-ej ser.

Sprzedano kilka akcyj Tow. fabr. cukru Czersk po 310, a poszukiwano ich w końcu giełdy po 317.—, przy żądaniu po 320.

Kupony celne w zaofiarowaniu po rs. 1.57½.

**Godzina 12-ta.** Usposobienie giełdy dla walut obcych b. mocne.

**Okowita.** Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43³, do 11.46⁴ *netto.* Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. 9.12½—2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze. *W. O.*

## Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 5-go sierpnia 1893 r.

| | wyszło: | | przyszło: | | pozostaje: | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Żyta | — | wag. | — | wag. | 10 | wagonów |
| Owsa | 1 | " | — | " | 6 | " |
| Mąki żytniej | — | " | — | " | — | " |
| Mąki pszennej | — | " | 1 | " | 6 | " |
| Kaszy jaglanej | 3 | " | 1 | " | 111 | " |
| Kaszy gryczanej | — | " | — | " | 3 | " |
| Ryżu | — | " | — | " | 12 | " |
| Pszenicy | 2 | " | — | " | 12 | " |
| Jęczmienia | — | " | — | " | 3 | " |
| Grochu | — | " | — | " | — | " |
| Gryki | — | " | — | " | 4 | " |
| Cebuli | — | " | — | " | — | " |
| Fasoli | — | " | — | " | — | " |
| Łoju | — | " | — | " | 3 | " |
| Makuchów | — | " | — | " | — | " |
| Mąki kartoflanej | — | " | — | " | 2 | " |
| Kukurydzy | — | " | — | " | — | " |
| Cukru | — | " | — | " | — | " |
| Rodzenków | — | " | — | " | 2 | " |
| Żelaza | — | " | — | " | — | " |
| Tranu | — | " | — | " | — | " |
| Razem | 6 | wag. | 2 | wag. | 174 | wagonów |

**Gdańsk,** dnia 3-go sierpnia. — Pszenica krajowa bez obrotów, towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą 761 gr. 125 m., 766 gr. 126 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na sierpień-wrzesień 124 m. płacono, na wrzesień-październik 127½ m. płacono, na październik-listopad 128 mar. w zaofiarowaniu, 127½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 129 mar. w zaofiarowaniu, 128½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku 134 mar. w zaofiarowaniu, 133½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 123 mar. Żyto było więcej poszukiwane. Płacono za polskie tranzyto 747 gr. 95 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: sierpień-wrzesień dolno-polskie 96 mar. w zaofiarowaniu, 95 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 96 mar. w zaofiarowaniu, 95½ mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 95½ m. w zaofiarowaniu, 95 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 96 m. w zaofiarowaniu, 95½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 96½ m. w zaofiarowaniu, 96 m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku dolno-polskie 100 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 95 mar. Jęczmień bez obrotów. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Rzepik bez zmiany, towar tranzytowy bez obrotów. Rzepak słabiej, targowano tylko towar krajowy. Otręby pszenne na wywóz morzem średnie 4.10 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 55½ mar. w zaofiarowaniu, na sierpień 55½ mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 35½ m. w zaofiarowaniu, na sierpień 35½ mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu spokojne. Kurs w Gdańsku 211.50 mar. za 100 rs.

**Z handlu okowitą.** Usposobienie rynków wewnętrnych dla okowity zaczyna się poprawiać i wszędzie już niemal nazwać je można mocnem. Ceny, chociaż zwolna, dążą ku zwyżce. Wywóz przybiera coraz większe rozmiary, aczkolwiek należy zaznaczyć, iż przez komory celne w gubernjach Królestwa Polskiego idzie coraz mniej okowity, a natomiast powiększa się eksport przez Libawę. Jakkolwiek ogólnie biorąc, eksport tegoroczny jest dość znaczny, nie może przecież równać się z zeszłorocznym, do chwili zamknięcia rynków hiszpańskich; w r. 1892-im przez 5 miesięcy wywieziono przez główne komory 263,858 tysięcy stopni, a w roku bieżącym zaledwie 77,050 tysięcy stopni; w czerwcu jednak wywóz się zwiększył o 42%. Na rynku odeskim i w ogóle na południu Cesarstwa obroty niewielkie; Niemcy i Austro-Węgry zaczynają coraz więcej konkurować na rynkach zagranicznych z okowitą russką. Przez pierwsze pięć miesięcy wywieziono przez Libawę 34,410 tysięcy, przez Mławę 8,922 tysięcy, przez Aleksandrowo 9,764 tysięcy, przez Słupcy 10,314 tysięcy i przez Odesę 13,640 tysięcy stopni. W Niemczech, jak zwykle w porze obecnej, panuje zastój zupełny w handlu okowitą. Spekulacja bezczynka. Produkcja gorzelnicza już prawie wszędzie ukończona została. Zapasy w połowie maja, wbrew przypuszczeniom powszechnym, okazały się większemi, niż w kwietniu, co wpłynęło na zniżkę cen w Berlinie. Po ogłoszeniu jednak danych o produkcji, ceny podniosły się na nowo, co stwierdzało mocną tendencję w Niemczech. We Francji usposobienie spokojne, a ceny chylą się ku zniżce.

**Nafta.** W Carycynie towar loco kosztuje 19 kop. za pud bez akcyzy i kosztów, na dostawę około 28 kop. W Warszawie sprzedają towar loco po rs. 1 kop. 22 z rezerwoaru na dostawę zaś nie ma sprzedających. Usposobienie trochę mocniejsze.

**Żniwa na całej przestrzeni Rosji** są obecnie w pełnym biegu. Rolnicy skarżą się powszechnie na brak rąk roboczych i zbyt wygórowane ceny robocizny. Gdyby nie narzędzia rolnicze, sprzęd zbóż byłby nader utrudniony. Dzienniki russkie zwracają uwagę na brak kredytu dla mniejszych posiadaczy ziemskich i włościan. Urodzaj winogron zapowiada się nader obiecująco.



Zmiana adresu

# A. Wróblewski i S-ka

KANTOR PRZEWOZOWY
TRĘBACKA 13. 3203

Zmiana adresu



— **Galmanin** salicylowy prof. dra Kolbego poleca apteka *L. Zieminskiego* Marszałkowska nr 153. 975r

---

Dr LASSAUD przeprowadził się na ul. Marszałkowską nr 83 (róg Hożej). Przyjmuje 4—6-ej po poł. 3166

---

Dr M. BORSUK, ordynator kliniki chirurgicznej powrócił. Mokotów nr 12. 3173

---

***Dr med. A. Kozerski*** powrócił. Chor. skórne i weneryczne. Marszałkowska 142. 3200

---

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 3232

---

*Gabinet dentystyczny*

## Dra M. Finkelkrauta

przeniesiony na Marszałkowską 134.—2869

---

M. WIĘCKOWSKI właściciel magazynu bławatnego Czysta nr 4, wyjechał po zakupy do Paryża. 3235

---

— Dr **Grodzki** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek tychże. Śliska nr 7. 3218

---

Doktór medycyny
KAMIENIECKI
choroby rakowate (podług metody dra Szmidta z Paryża, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje wyzdrowienie za granicą i w kraju), chroniczne, wewnętrzne i zewnętrzne. Codziennie od 2—5 po poł., wyjąwszy dni świątecznych. Wilcza 3, m. 10. 3219

---

# BELLE-VUE.

Dziś „Córka pani Angot" z udziałem pań: Montbazon i Simon-Horace. 3243

---

***D-ta Maurycy Goldstein*** z Radomia wyjechał za granicę celem zwiedzenia klinik dentystycz. i zaopatrzenia się w najnowsze aparaty. 3233

---

## M. KONOPNICKI

właściciel remizy w hotelu Litewskim, wyjechał na Węgry za kupnem klaczy i ogierów rozpłodowych.

---

Ordynuję w Reinerz aż do końca września

## Dr Władysław Stan

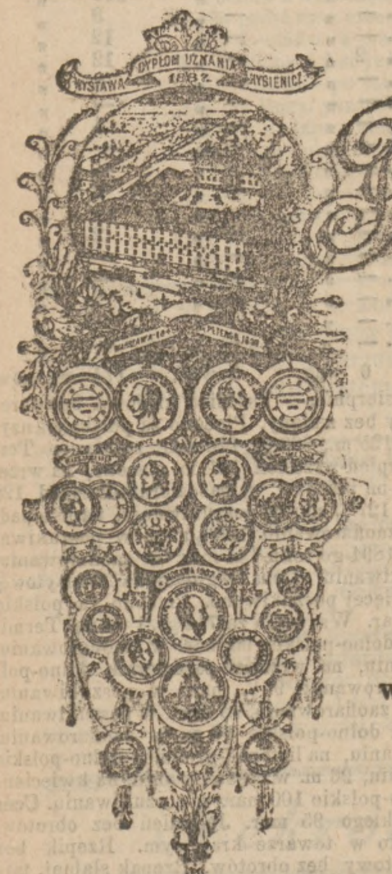
b. asystent prof. Jurasza w Heidelbergu. 1006

---

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— N. X. Z.—Nie mogłem być, donieś kiedy przyjechać. 3234

---



## Franaszek

Jedyna w kraju

# Fabryka Obić Papierowych,

egzystująca od 1829 roku.

poleca:

# Najtańsze Obicia Papierowe,

największy wybór

w najlepszym guście oryginalnych deseni paryzkich.

# SKŁAD GŁÓWNY

**Krakowskie-Przedm. Nr 15.**

546r

---

## Wyroby gumowe

**Kiszki do polewania** ulic i ogrodów.
**Kiszki do spirytusu, piwa, wina, nafty, olejów i t. p.**
**Kiszki ssące** do wody i płynów gęstych.
**Płyty, Krążki** i sznury na pakunki, do pary, wody i innych płynów,
na składzie u firmy

# H. SOMYA,

Dom Handlowy i Biuro Techniczne

***w Warszawie, Bracka Nr 25.*** 1344

---

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

## na urządzenie w r. 1893 bruków z foremnych kostek granitowych, na ul. Marszałkowskiej i na Placu Saskim, od sumy 2,960 rs.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 296, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 907r

---

Nowo-otworzony Skład

## Wyrobów technicznych,

poleca po cenach bardzo przystępnych.
**Wyroby gumowe techniczne i chirurgiczne, armatury do maszyn i kotłów** parowych, **rury żelazne** do gazu, wody i pary, **rury cynowe** i ołowiane, przybory do wodociągów i gazu, **młynki do tarcia farb, węże parciane** itp. artykuły.

## Jan Pałka & Comp.

**w Warszawie, Tłomackie № 13.**
1453

---

## SZAFY SKLEPOWE,

b. eleganckie, zdatne na galanterję, dystrybucję, wyroby porcelanowe, na zakład fryzjerski, są do sprzedania w magazynie mebli

## A. Tarnowskiego,

**ulica Krakowskie-Przedmieście № 44**
(wprost Hotelu Europejskiego) 1458

---

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Klijenteli, iż

## Zakład Stolarski,

egzystujący przy ulicy

**Nowy-Świat Nr 8,**

przeniosłem na ulicę Białą № 8, w którym jak poprzednio wykonywają się wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące, po cenach umiarkowanych. Z szacunkiem

1455 **A. Czarnecki**, Biała 8.

---

## L. Lafourcade,

**Bordeaux,**

właściciel winnic (Dom ezystujący od r. 1857), poleca swoje wyborne wina i koniaki, które pozyskały medale złote i srebrne w Paryżu, Hawrze i Amsterdamie. — Dyplom honorowy w Bruksellí 1888, Medal złoty w Paryżu 1889.

Reprezentant oraz Agent Generalny na Południową Rossję i inne miasta Królestwa Polskiego: ***J. N. Freudenson,*** Warszawa, ulica Senatorska Nr 42. 904r

---

Poszukuje się wykwalifikowanego, chwalebne świadectwa z pierwszorzędnych dystylarni posiadającego

# Dystylatora,

do wyrobu wódek słodkich, likierów itd. do natychmiastowego objęcia posady.—Oferty składać do Zarządu Fabryk Parowych „Wola Krysztoporska", stacja Piotrków. 1433

---

# J. MAYZLER,

przełożony Szkoły miejskiej 3-klasowej (o 6-ciu oddziałach), ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów do tej Szkoły na rok szkolny 1893—4, odbywa się w kancelarji szkoły (Śliska 28), we Wtorki i Czwartki, od godziny 11-ej rano do godziny 1-ej po południu. 1250

---

W dniu 7 miesiąca Sierpnia, t. j. w Poniedziałek, o godzinie 5 z południa, odbędzie się sesja półroczna, na którą

## Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego

zaprasza swoich Członków. 1454

---



## RUPTURĘ,

leczy magnetyczno-elektryczny pasek D-ra Pierce'a, któremu tysiące osób zawdzięca swoje wyzdrowienie. 1403
Magnetic Elastic Truss CO. **S. ZYSS**, **Mylna 7**, w Warszawie, od 10—12 i od 4—6

---

## TELEGRAM!!!

Mam zaszczyt zawiadomić, że powróciwszy z zagranicy, otworzyłem **Zakład Galwaniczny**, to jest platerowanie złotem i srebrem, złocenie na kolory, odnawiania starego srebra. Niklowanie i bronzowanie podług najnowszych sposobów, oraz oksydowania wszelkich metali, przy pracowni jubilerskiej, egzystującej od lat 18, przy ulicy Rymarskiej Nr 8.

1286 Z uszanowaniem

## Ludwik Ifland.

---

***K. Siennicki*** inżynier, Wspólna 23,

Wykonywanie **projektów, planów budowlanych.** Budowa fabryk, **gorzelni z kompletną instalacją KOTŁÓW, MASZYN, APARATÓW i t. p, Wentylacja, ogrzewanie parowe** i t. p. Roboty niwelacyjne, wodociągi, nawodniania, **Porady we wszelkich kwestjach technicznych. Obmurowania kotłów i budowa kominów.** 1385

---

## Hygiena Praktyczna

(w dwóch częściach)

**D-ra Medycyny Ludwika Natansona** sprzedaje się w Warszawie u S. Lewentala Wydawcy (Nowy-Świat № 41) oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach po rs. **3** k. **50**, z przesyłką pocztową rs. **4.**

Zlecenia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 776r

---

**DO SKŁADU** 2r

## Stanisława Baumann

**przy ulicy Elektoralnej № 7,**
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

# Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i **krajowych**,
**Cegły i Gliny ogniotrwałej,**
**Węgli kowalskich angielskich,**
**Tektury smołowcowej,**
**Stali Resorowej Angielskiej.**

Medal złoty
Antwerpja 1885 r.

Medal złoty
Amsterdam 1883 r.

Moskwa 1882 r.

# TOWARZYSTWO CARSKO-SIELSKIEJ FABRYKI OBIĆ PAPIEROWYCH

# A. UKONINA,

## Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

Poleca Obicia papierowe w wielkim wyborze, desenie zupełnie nowe, gustowne, ceny stałe fabryczne.—Warszawa, Plac Teatralny № 11. 949

# Anna Jasieńska,

**Przełożona VI-klasowego Zakładu Naukowego Żeńskiego w Warszawie.**
**przy ulicy Krakowskie - Przedmieście № 15,**
pałac hr. Józefa Potockiego,
ma zaszczyt podać do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1893—94, rozpocznie się 15 Sierpnia, kurs nauk 5 Września, egzamina nowo-wstępujących w dni: 1—2—4 Września. 1425

Zwracamy uwagę na inserat w jutrzejszym N-rze Kurjera, w temże samem miejscu.

1456

# Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

**Kantor Główny, plac Warecki № 2,**
**Filja I-sza, Leszno № 2.**
**Filja II-ga, Krakowskie-Przedmieście № 70,**
zawiadamia, że w d. 23 Sierpnia (4 Września) 1893 i dni następnych od godziny 10-ej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim Nr 2, odbywać się będzie

# LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w Kantorze Głównym przy placu Wareckim Nr 2, jak i w Filji I-ej Leszno Nr 2 oraz w Filji II-ej Krakowskie-Przedmieście Nr 70. 1450

Ostatni dzień prolongaty do dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1893 r.
Wykaz numerów zastawów podlegających licytacji w Gazecie Policyjnej.

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Sierpnia r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

**na budowę domu murowanego dla służby rogatkowej w miejscu, na które przeniesioną będzie rogatka Moskiewska, od summy rs. 3,472.**

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs. 350, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 905r

## Nauka i wychowanie.

**Adres** pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 25863

**Buchalterji** i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 25815

**Do szkoły** 4-klasowej męzkiej na prowincję, potrzebni: nauczyciel języka russkiego prawosławny i 2 stali korepetytorzy. Wiadomość w kantorze „Kraju," Niecała 8. 25593

**Nauczycielka** potrzebna na wieś, do 4-ga dzieci, z wykształceniem ukończenia gimnazjum, konwersacją niemiecką, muzyką. Pensja rs. 200. Adres: poczta Trąbczyn, gub. kaliska poste-restante W. P. 25832

**Nauczyciel** matematyki, posiadający języki, udziela lekcyj; przygotowuje do szkół, z matematyki do klas najwyższych. Adres: Wilcza 21—5. 25428

**Potrzebny** nauczyciel do szkoły prywatnej dwu-klasowej, w m. Nowo-Radomsku gub. piotrk. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie: ul. Ogrodowa 30, m. 8, w godz. 5—7 po południu. 25799

**Potrzebny** student uniwersytetu, wydz. matematycznego, lub realista VII klasy. Nowy-Świat № 55, m. 4. 25836

**Student** uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Krucza 31—45. 25609

**Udzielam**: francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki. Hoża 13, mieszkania 22. 25605

**W Łodzi.** Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Zielona 5, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 2002r

**W Krakowie**, wdowa po lekarzu przyjmuje panny na stancję. W domu niemka i francuzka; opieka rodzicielska. Plac Szczepański № 6. 25395

**Wyuczam** grać na fortepianie amatorów i amatorki wprzeciągu pół roku, łatwych sztuk do słuchu i do tańca. Podwale № 38, mieszkania 10. 25824

## Doniesienia osobiste.

**Inżenier** górnik, kawaler, lat 28, polak, katolik, widząc szczęście swego kolegi, które tą drogą zdobył, pragnę więc i ja uszczęśliwić młodą panienkę lub wdówkę do lat 25, przystojną, dobrze wychowaną, muzykalną, wesołą; posag niekonieczny, gdyż 4,000 rs. rocznej stałej pensji wystarcza na dostateczne utrzymanie. Łaskawe panie, myślące szczerze, raczą nadsyłać swe listy poste-restante per Kielce w Chęcinach dla „Górnika 28", zawiadamiając o wysłaniu w Kurjerze. 25778

**List** na poczcie dla N. N. 200. 25854

**Od** „Marji Salwago" S. J. 1,000 listu nie odebrał. 25858

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**Były** urzędnik (lat 29), obeznany z przepisami policyjno-sądowemi, poszukuje posady administratora domów, inkasenta, kasjera, magazyniera w browarach, cukrowniach, gorzelniach lub innych przedsiębiorstwach w Warszawie lub na prowincji. Może złożyć kaucję i rekomendację osób poważnych. Oferty pod F. B. przyjmuje Kurjer. 2055r

**Człowiek** młody, energiczny, dobrze obeznany z robotami budowlanemi i nadzorem ludzi, poszukuje posady u panów inżenierów albo majstrów mularskich, na prowincję chętnie wyjadę. Oferty proszę nadsyłać listownie: ulica Złota № 57, mieszkania 29, dla Juljana. 25812

**Do fantazyjnych** piór potrzebne są panny kompletnie uzdolnione oraz podręczne.— Adolf Goldman, Świętojerska 26. 25787

**Francuzka** młoda poszukuje konwersacji.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod literami R. P. A. 25858

**Geometra** rutynowany przyjmuje wszelkie czynności z zakresu miernictwa, jak pomiary, separacje, parcelację majątków. Złota 2, mieszkania 10. 25736

**Kobieta** w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, znająca krój i szycie na maszynie, poszukuje stałej odpowiedniej posady. Wiadomość: Krucza № 22, u rządcy domu, do godziny 12-ej w południe. 25823

**Młodzieniec** 18 lat, z ukończoną 5-letnią praktyką w większym handlu win i delikatesów na prowincji, z jaknajlepszą rekomendacją, poszukuje posady. Oferty „Niewymagający" przyjmuje Kurjer. 25633

**Młody** człowiek, lat 24, obeznany z branżą apteczną, materjalista, mogący dać kilka tysięcy rubli kaucji, poszukuje posady kasjera, inkasenta lub komiwojażera. Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod „Materjalista." 25652

**Uzdolniona** w krawiecczyznie i kroju młoda osoba, poszukuje miejsca na wyjazd. Leszno 67, m. 8. 25801

**Wdowiec**, były urzędnik, obeznany z przepisami administracyjnemi, sądowemi, technicznemi oraz prowadzeniem meldunków, pragnie przyjąć odpowiednie miejsce za skromnem wynagrodzeniem, w jakim poważnym domu rządcy, w fabryce lub zakładzie przemysłowym kontrolera, z poręczeniem lub za kaucją. Oferty nadesłać: Czerniakowska 24, mieszk. 23. 25721

### b) Zaofiarowane.

**Bufetowa**, panienka, pisząca po russku, potrzebna zaraz do restauracji, można razem z matką gospodarną w kuchni. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Bufet." 25435

**Chłopcy** od lat 13 do 15 potrzebni są do litografji, Królewska 29. 25851

**Do cukrowni** blisko Kijowa potrzebny chemik. Posada może być oddana tylko chemikowi, który już dotąd zajmował miejsce starszego chemika w cukrowni i posiada dobre świadectwa. Oferty z kopjami świadectw proszę składać w Kurjerze sub J. S. 25638

**Do interesu** handlowego potrzebna kasjerka z kaucją rubli pięćset. Gwarancja pewna, oparta na interesie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „B. 7." 25500

**Do kwiatów** potrzebne uczennice płatne, również uczeń z klasy drugiej do korepetycyj. Długa 23, m. 7. 25800

**Do pracowni** bielizny potrzebne maszynistki do maszyny Whelera-Wilsona. Podwale 18, u rządcy domu. 25845

**Galwanizer** zdolny potrzebny jest zaraz na stałe. Miodowa 4, zakład złocenia. 25835

**Młody**, zdolny buchalter-korespondent w językach polskim, russkim, niemieckim (bez różnicy wyznania), potrzebny do interesu przemysłowo-handlowego na stałe, poznawszy branżę, będzie podróżował. Szczegółowe (nieanonimowe) oferty, referencje, wymagania sub „Dobry buchalter" przyjmuje Kurjer Warsz. 25788

**Mechanik**, który zna gruntownie maszyny do szycia Ryngschyf, może znaleźć stałe miejsce. Oferty przyjmuje Kurjer „Ryngschyf." 25745

**Na wyjazd** do Orenburga potrzebna starsza panna do strojów, kompletnie uzdolniona, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ul. Przejazd № 11, w magazynie kwiatów. 25626

**Potrzebne** są panny zdolne do ubierania kapeluszy i podręczne. Wiadomość w magazynie mód, Świętojerska 17. 25768

**Potrzebna** osoba średnich lat, z dobrym francuskim, na parę godzin dziennie. Od 12 do 2-ej, Wilcza № 3, m. 10. 25752

**Potrzebny** czeladnik tapicerski, uzdolniony. Zakład Michalskiego, ulica Nowy - Świat № 42. 25724

**Potrzeba** sześciu zdolnych tokarzy po metalu. Twarda 5, Biuro techniczne. 25706

**Potrzebny** chłopiec na posyłki w kantorze. Leszno 31, m. 21. 25743

**Potrzebni** są ajenci do kantoru „Monopol", Senatorska 28. 25326

**Potrzebna** jest panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy, na wyjazd. Wiadomość: hotel Niemiecki 75, między 6—8-mą po południu. 25340

**Potrzebny** uczeń do zakładu mechanicznego. Krakowskie-Przedmieście № 44, F. K. 25531

**Potrzebni** zdolni ślusarze na roboty tokarskie i ślusarskie, zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 44, F. K. 25530

**Potrzebne** maszynistki do pończoch oraz panie mające własne maszyny. Wilcza 15, m. 8. 25486

**Potrzebni** czeladnicy i uczniowie do zakładu introligatorskiego. Wiadomość w Łodzi, E. Sadokierski, Piotrkowska 273. 2059r

**Potrzebne** zupełnie uzdolnione panny za dobrem wynagrodzeniem, do gorsetów. Ogrodowa 25, mieszk. 7. 25630

**Potrzebna** uzdolniona maszynistka do pończoch za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipki № 24, m. 25. 25636

**Potrzeba** panien i uczennic do kwiatów, zaraz płatnych. Chłodna 4, m. 9. 25880

**Potrzebna** zdolna farbiarka, zwijaczka, panny i podręczne do fabryki kwiatów. Orla № 10, mieszk. 4. 25818

**Pomocnik** gospodarczy, obeznany dobrze z gospodarstwem wiejskiem, zdolny i energiczny, kawaler, potrzebny zaraz na wieś. Wiadomość: ulica Sienna 26, m. 3, od 4 do 6-ej po południu. 25796

**Potrzebna** panna do szycia sukienek dziecinnych. Miodowa 21, m. 5. 25795

**Potrzebne** są dziurkarki do bielizny za dom. Elektoralna 8, m. 12. 25793

**Potrzebna** jest krojczyni zdolna do magazynu dziecinnego. Gundelach, Nowy-Swiat № 53. 25747

**Potrzebna** maszynistka do bielizny męzkiej. Berga № 6, m. 12. 25852

**Panny** zdatne do staników potrzebne. Karmelicka 28, m. 6. 25843

**Potrzebna** jest panna z dobrą krawiecczyzną i do gospodarstwa. Wiadomość: ulica Wolska 34. 25861

**Potrzebna** panna podręczna do sukien. Ul Świętojerska № 14, m. 6. 25865

**Potrzebna** zupełnie uzdolniona panna do ubierania kapeluszy. Nowolipki № 4, Burgin. 25404

**Rządca** domu z kaucją rubli 2,000 potrzebny. Oferty przyjmuje Kurjer dla „L. Posada." 25820

**Staniczarka** zdatna potrzebna jest zaraz.— Świętokrzyzka № 11, mieszkania 13, Konopnicka. 25868

**Subjekt** handlowy, zdolny, uczciwy, katolik (starszy), potrzebny z gwarancją. Oferty: Wilcza 27, Giełżyńskiemu. 2057r

**Uczeń** z roczną praktyką potrzebny do apteki. Wiadomość: ulica Solec 37, u właściciela. 25797

**Zdolne** dziurkarki do bielizny męzkiej mogą znaleźć natychmiastowe zajęcie. Wierzbowa № 6, hotel Angielski, m. 80. 25497

**Zdolni** ślusarze do robót giętych znajdą zaraz stałe zajęcie w fabryce K. Żukowskiego, Łódź, Południowa № 19 nowy. 2065r

**Zdolne** panny i podręczne do sukien i okryć damskich potrzebne do magazynu Philippi, Niecała 9. 25517

**Zdolna** staniczarka potrzebna jest zaraz.— Marjańska № 5, pracownia „Justyny." 25826

## Kupno i sprzedaż.

**Aparat** do studzenia piwa do sprzedania.— Chłodna № 45. 25596

**A) Maszyny** do pisania systemu „Caligraph" poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2026r

**A) Rowery** używane na gumach pneumatycznych, dętych i pełnych, tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2018r

**A) Kosiarki** do trawy, ulepszonej konstrukcji, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2041r

**A) Meble**, garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, łóżka, umywalnie, komody, szafy, kredensy, stoły, krzesła sprzedaje tanio Koperski. Elektoralna 45. 23631

**Antykwarjusz** Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 25808

**Bułka** tarta do sprzedania, pud rs. 1.70. Piekarnia Nowa, Nowy-Świat 68. 24941

**Bryczka** węgierka, bardzo mało używana, do sprzedania. Szpitalna № 5, w składzie węgla. 25613

**Bryczka** i wolancik do sprzedania. Mokotowska № 24. 25411

**Dębowe** meble składane na letnie mieszkania poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat № 49. 24111

**Do sprzedania** dwa landa poczwórne, kareta 4-osobowa i chomonta z białym bronzem. Hotel Litewski, ulica Nowosenatorska 7. 25584

**Do sprzedania** garnitur mebli z portjerami, pianino berlińskie (prawie nowe), lustra, 2 łóżka orzechowe z materacami sprężynowemi, umywalnia z blatem marmurowym, także szafka nocna, szeslong, dwa foteliki, szafa, kredens dębowy masyw, takichże 6 krzeseł, stolik do kart, stoły, sprzęty kuchenne i inne przedmioty. Włodzimierska 23, m. 7. Handlarzy wyłącza się. 25508

**Do sprzedania** pianina, fortepiany używane. Nowy-Świat № 34, Nowicki. 25676

**Do sprzedania** skrzypce wartościowe. Złota 55, mieszkania 38. 25828

**Erywańska** 6. Garnitur mebli masyw machoniowych, cena przystępna. Wiadomość u rządcy. 25450

**Fortepian** Troszla do sprzedania za rs. 80.— Pańska 50. 25814

**Fortepian**, maszyna rękawicznicza, wyżeł do sprzedania. Wspólna № 3—25. 25751

**Faeton** nowy, mocny, elegancki, faeton używany i bryczka. Ceny przystępne. Leszno № 70. 25862

**Kupuję** fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje przyjmuję. Pańska 10. 25467

**Kasy** ogniotrwałe z zegarowym przyrządem własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 25429

**Kasa** ogniotrwała mało używana do sprzedania. Wiadomość: ulica Radzymińska № 21, właściciel domu, Praga. 25809

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 25343

**Meble** tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne dużych rozmiarów z żardinierkami oraz inne meble w całości lub częściowo. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 25328

**Meble**: garnitur czarny, fantazyjny, kozeta, dwa fotele, stolik, otomana, tremo. Krucza 49, tapicer. 25750

**Otomana** rs. 23; przerabiam meble, materace bardzo tanio; sprężynowe materace nowe od rs. 7. Za gust i trwałość wystarcza długoletnia praktyka moja za granicą. Chmielna 68, m. 30. 25857

**Ogier** rysaty, powóz, amerykan i całe gospodarstwo do sprzedania. Marszałkowska № 59, zrana do 11-ej. 25641

**Potrzebne** jest całe urządzenie do sklepu niciarskiego. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Sklepu niciarskiego." 25600

**Poszukuje** się urządzenia do sklepu norymberskiego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. J. 25610

**Pies** dog, duży, miesięcy siedem, maści myszatej, nogi wszystkie białe i krawat biały, wabi się Sułtan, do sprzedania. Wiadomość na Szmulowiznie za rogatką Ząbkowską, ulica Nowa domu № 4, a mieszkania № 2. 25813

**Rower** bardzo mało używany na pneumatycznych gumach za połowę ceny do sprzedania. Wierzbowa 6, fabryka stempli. 25371

**Rower** nowy pneumatyczny Dunlop tanio sprzedam. Świętojerska 12, m. 14. 25850

**Rower**, gumy dęte, sprzedam tanio. Warecka № 1, sklep krawiecki Ludwik. 25849

**Rower** fabryki angielskiej „Hilmann, Herbert et Cooper", na gumach dętych, mało używany, tanio do sprzedania. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 30. 25645

**Rower** damski do sprzedania. Hotel Paryski, u szwajcara. 25620

**Sikawki** ogrodowe i pożarne oraz pompy dla celów przemysłowych, poleca fabryka Jana Hampla, ulica Towarowa 20. 20532

**Szafy** sklepowe i kontuar do sprzedania.— Elektoralna 13, u stróża. 25644

**Sprzedam** tanio sprzęty kuchenne, stoły, parawan, lampę. Żórawia 6—26. 25791

**W Gliniankach**, na 9-ej wiorście za rogatką moskiewską, są do nabycia konie, uprząż, owiec macior 70, skopów 30, tryki negretti, stadnik Simenthaler, źrebce, młocarnia, wialnia. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 70, m. 20. 25451

**Żaluzje** 3 do okien lub drzwi, żelazne, nowe, 4 łokcie szerokie i 5 wysokie, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 97, w cukierni. 25856

**5 bil** bilardowych kupi restauracja Wiedeńska, Krakowskie-Przedmieście 79. 25830

## Interesa handl. i majątk.

**Apteka** do sprzedania, mająca 4 tysiące rubli obrotu. Wiadomość w aptece Ekerkunsta na Lesznie, u W-go Bolesława Ogilby. 24375

**Apteczny** skład sprzedam za cenę kosztu.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Konradowi." 25448

**Browar** z powodu śmierci dzierżawcy jest do odstąpienia, zadzierżawiony na lat trzy, z utensyljami i zapasami piwa i lodu. Warunki korzystne bardzo! Wiadomość we Włocławku, u Wysokińskiej. 2064r

**Do odstąpienia** sklep z kontraktem na trzy lata, w dzielnicy handlowej. Wiadomość: Ogrodowa 27, m. 7. 25627

**Do sprzedania** lub wydzierżawienia 16 włók gruntu, 100 mórg łąk, z budynkami, wieś Szczebaków, gubernja kielecka, miasto Wiślica na granicy austrjackiej, powiat pińczowski. 24671

**Folwarczek** dobrze zagospodarowany, blisko Warszawy, kupię. Oferty wyczerpujące przyjmuje Kurjer Warszawski pod „1 sierpnia." 25106

**Folwark** 1½ włóki, z lasem, tanio sprzedam; od szosy 3½ wiorsty. Wiadomość: Królewska № 29, u Sobiewskiego, od 9 do 12-ej i od 2 do 6-ej. 25833

**Jest** do sprzedania dom z ogrodem i bawarją lub bez, za cenę przystępną, przy ulicy Radzymińskiej № 55. Wiadomość na miejscu (Szmulowizna). 25805

**Kupię** folwarczek dobrze zagospodarowany, od 1½ do 2 włók, w bliskości Warszawy i kolei terespolskiej. Kapitulna № 5, mieszkania № 11. 25388

**Komisjoner** poszukuje nieżonatego wojażera z dobremi rekomendacjami, obznajmionego z towarami galanteryjnemi, znającego prowincje nadbałtyckie, przeważnie Kurlandję, za stałem wynagrodzeniem lub jako partnera. Wiadomość: Goldberg, Pawia 16. 25642

**Magle** do sprzedania różnych systemów. Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 19448

**Młyn** dobrze urządzony, w dobrym punkcie, wezmę w administrację, kupię lub wydzierżawię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Młynarstwo." 25107

**Plac** przy targu, z planami na budowę, do sprzedania. Leszno № 88, właściciel domu. 25624

**Poszukuję** kupna apteki. Oferty „2,000" przyjmuje Kurjer Warsz. 25614

**Posesję** z domem dwupiętrowym zamienię na folwarczek blisko Warszawy. Oferty przyjmuje Kurjer dla „M. Warszawa." 25819

**Poważny** kapitalista, mający rs. 15,000 do 20,000, może być przyjęty do rozwiniętego interesu z zapewnieniem 10% i zarazem może pełnić obowiązki płatnika za rs. 600 rocznie.— Oferty składać w Kurjerze pod „Solidarnie." 25798

**Potrzebna** suma 8,500 rs. na hypotekę domu po Towarzystwie, 1-szy numer, na 6 procent. Wiadomość: kiosk na Brackiej. 25855

**Rs.** 4,000 b. dobrze zahypotekowane na nieruchomości w Warszawie, na spłatę są potrzebne na 8%. Oferty nadesłać do Kurjera Warszawskiego pod lit. „S. 4,000." 25523

**Restauracja**, prowadzona przez jednego właściciela kilka lat, z powodu choroby żony jest do sprzedania. Twarda № 32. 25817

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny, egzystujący kilkadziesiąt lat, do sprzedania zaraz z powodu śmierci męża. Jasna 1. 25628

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Cena przystępna. Mokotowska 19. 25686

**Skład** apteczny do odstąpienia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Skład apteczny." 25625

**Sklep** spożywczy zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Smocza № 37. 25662

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Dobra № 41. 25375

**Suszarnia** do sprzedania po skasowanym browarze. Wronia 65, u właściciela. 24442

**Sklep** naftowo - mydlarsko - spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Nowa Praga, Środkowa 14. 25424

**Sklep** do sprzedania z całym towarem z powodu wyjazdu. Ul. Bednarska 17. 25804

**Skład** mąki i legumin, sklep narożny z mieszkaniem, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska № 82. 25794

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Orla 2. 25827

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Wspólna № 28. 25867

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Leszno № 27. 2062r

**Sklep** spożywczy zaraz do sprzedania z powodu ciężkiej choroby męża. Ulica Pańska № 104. 25543

**Sumę** kilka tysięcy, lokowaną na domu, kupię lub wypożyczę kilka tysięcy rubli na pierwszy numer hypoteki. Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod Z. 25675

**Tanio** do odstąpienia pralnia od kilku lat istniejąca, z powodu słabości. Ul. Wspólna 20. 25740

**W mieście** gubernjalnem fabryka octu do sprzedania. Specjalność niepotrzebna. Kantor komisowy „Monopol", ulica Senatorska 28. 24282

**W każdym** czasie do sprzedania bardzo korzystny interes, dający utrzymanie rodzinie; może prowadzić tylko kobieta. Ogrodowa 25, m. 7. 25631

**Z powodu** zmiany interesu do sprzedania skład farb i mydła. Długa 8. 25821

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania restauracja w dobrem miejscu, stara firma, z ogrodem, kręgielnią, bilardem, dobrze procentująca. Wiadomość: ulica Hoża № 17, u bednarza. 25841

**600—1,000** rs. potrzebuje na dobry procent młody lekarz. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „600—1,000 W." 25117

**3,000** kto wypożyczy na realność w mieście powiatowem, bez żadnych wierzytelności, otrzyma zajęcie administracji takowej z pensją i procentem. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla M. D. 25487

## Lokale.

**A. Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 25430

**Budynek** murowany, dachówką kryty, mający 1,500 łokci □ i górę nad tymże, przy ulicy Śliskiej № 35, do wynajęcia od 1 października 1893, na zakład fabryczny lub skład, cały lub częściowo, wiadomość u zarządzającego na miejscu. 25397

**Do wynajęcia** w każdym czasie przy Alei Ujazdowskiej № 37, na 1-m piętrze lokal, z meblami lub bez takowych, składający się z 8-u pokoi, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u właściciela mieszkania № 2. 25670

**Do wynajęcia** w każdym czasie przy ulicy Żabiej № 3, (w domu przechodnim, wprost Saskiego ogrodu), dwa obszerne pokoje z przedpokojem, na kawalerskie mieszkanie lub kantor. Urządzenie gazowe i wodociąg. Cena rubli trzysta. 25802

**Lokal** na cukiernię, kawiarnię, piernikarnię, restaurację, skład skór,, wódek i t. p., do wynajęcia od 1 października. Cena przystępna. Ulica Świętojańska № 4. 25402

**Lokal** na 1-szem piętrze: salon z balkonem, 1 pokój, przedpokój, kuchnia, wygody rs. 16 miesięcznie, mogą być meble. Marjensztadt № 2. 25859

**Pokój**, osobne wejście, usługa, samowar pierwsze piętro. Bracka 4, m. 17. 25811

**Pokój** umeblowany, oddzielne wejście, do wynajęcia. Wiadomość: Krucza 36—1. 25834

**Pokój** umeblowany, zaraz do wynajęcia. Marszałkowska 116, mieszk. 5. 25848

**Piekarnia** egzystująca od lat 20, po W. K. Voigt do wynajęcia. Grzybowska 17. 25866

**Pokoje** umeblowane, wszelkie wygody i domowe obiady. Marszałkowska № 123, mieszkania 5. 25059

**Pokój** do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem. Czysta № 6, m. 24. 25695

**Pokój** z widokiem na ogrody, do wynajęcia Piękna 3. 25608

**Salon**, pokój, meble, fortepian. Mazowiecka 11, mieszkania 19, pierwsze piętro. 25438

**Sklep** duży, na masarnię lub inny proceder, przy kościele, do wynajęcia tanio. Leopoldyna 21. 25535

**Trzy** lub cztery pokoje, umeblowane, przedpokój, kuchnia, klozet. Chmielna 49. 25864

**Zaraz** do najęcia w domu № 9 przy ulicy Żórawiej, w oficynie na 2-m piętrze 3 pokoje i kuchnia, z przedpokojem, zlew i wodociąg, po 20 rubli miesięcznie. 25810

**Za 12** rs. pomieszczenie, z całodziennem życiem, przy familji inteligentnej. Podwale № 38, m. 10. 25825

**4 pokoje**, przedpokój, kuchnia, balkon, wodociąg, zlew, 1-e piętro, front, za 350 rs. rocznie. Srebrna № 2. 25840

**4 pokoje**, przedpokój, waterklozet etc., 3-e piętro, front, zaraz do wynajęcia. Krucza № 13. 25455

**6 pokojów**, przedpokój, pasaż, łazienka etc., 3-e piętro, front, zaraz do wynajęcia. Włodzimierska 10. 25454

## Letnie mieszkania.

**Letnie** mieszkanie, pokój z kuchnią, 6 rs. miesięcznie, w willi w ogrodzie otoczonej łąkami, lasami, pół godziny od stacji Łuków, we wsi Ławy, produkty na miejscu. Marjensztadt 2. 25860

**Tanio**! mieszkanie letnie. Wiadomość: budka pod Marcelinem. 25792

**W Otwocku** pokój z kuchnią odstąpię, z powodu wyjazdu. Rybaki № 12, właściciel. 25637

## Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 22764

**A) Obiady** domowe po 40 i 50 kop. Szpitalna 3. 25597

**A. J. Wiśniakowski**, Królewska 37, róg Marszałkowskiej poleca najtaniej: zabawki, gry, łamigłówki pedagogiczne. Stała wyprzedaż zabawek wysortowanych. 25635

**Do litografów**! U kogo przygotowują się plakaty dla Braci Sogomonow z Tyflisu? Zgłosić się z wiadomością do Wiktora Flamma na Szpitalną 12, m. 6. 25822

**Do Włocławka** poleca się sprowadzać osobom, szukającym taniego i spokojnego życia, czystego powietrza, ładnej okolicy. Miasto powiatowe leży nad Wisłą i przy kolei żelaznej z Warszawy do Berlina. Wszelkich informacyj tyczących się życia, mieszkań, kupna domów, udziela bezpłatnie Wacław K., przy ulicy Łęgskiej № 136, pierwsze piętro. 25831

**Masażysta** F. Kosiarski, upoważniony przez radę lekarską, przyjmuje od godz. 11—1. Marszałkowska 94—27. 25381

**Magazyn** J. Dmochowskiej zawiadamia szanowne pp. miasta Warszawy i jej okolic, że jak poprzednio tak i teraz posiada gotowe suknie do sprzedania i przyjmuje do roboty, najgustowniejsze fasony sukien damskich jako i dziecinne, również okrycia wykonywają się przez krawców męzkich, ceny bardzo przystępne, robota szybka i elegancka. Zielna 27, parter. 25658

**Mamki** wiejskie, ze świeżym pokarmem do umieszczenia, w kantorze Zawistowskiego. Zgoda, róg Złotej 2. 25846

**Na magazyn** strojów wynajmę część sklepu przy kwiatach, wystawa okazała. Długa № 20. 25715

**Obiady** prywatne od 30 kop. Wilcza 15, mieszkania 8. 25485

**Poszukuję** pianina do wynajęcia, tanio, na czas dłuższy. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Etiudy." 25478

**Polowanie**, dzierżawa poszukiwana w gubernji warszawskiej. Wiadomość: Marjensztadt № 20, m. 7. 25842

**Pralnia** bielizny Nowickiej, Krucza 38, poleca się sz. publiczności, filji nigdzie nie przenosiłam, tylko kantorowę zmieniłam. 25769

**Retuszowania** wyucza szybko retuszerka pierwszorzędnego zakładu; warunki korzystne. Panie przyjezdne mogą mieć mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Nowogrodzka 27, mieszkania 27. 25837

**W czwartek** 23 lipca (3 sierpnia) zaginął wyżeł, rasy ceter-gordon, czarny, podpalany, wabi się Ralf. Znalazca raczy zwrócić za nagrodą na Powązki: sztab 4-tej brygady saperów, szt.-kap. Herman. Kto zatrzyma, będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 25829

**Za nagrodą**! Zginęła suczka, maści żółtopopielatej, wabi się Żołka. Proszę odprowadzić na ulicę Aleksandrja № 18, 2-e piętro, mieszk. № 24. 25838

**99 Marszałkowska**, Chmurczyński sprzedaje: burki, szlafroki, meksykanki, haweloki, palta, marynarki, spodnie, tanio. 25847

**111 Marszałkowska**, Exsiccator, ostrzega się przed podrabiaczami. Broszurka bezpłatnie.—Ritter—Warszawa. 23238

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 24 Іюля (5 Августа) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).